

Wtorek 17. maja 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Adminlstracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sensacyjne aresztowania. Groźny konflikt angielsko - sowjecki. Odcięta głowa, jako dowód wykonanego polecenia.

OCET OWOCOWY I WINNY, SMACZNY I ZDROWY POLECA F-a „ZAKOPANE” AKADEMICKA 24, LEONA SAPIEHY 25. 1765

Kto wygrał premje Pamięci Twórcy sceny lwowskiej. 25-ciozłotowe?

(Do artykułu wewnątrz numeru).

W numerze „Wieku Nowego” z dnia 14 maja, na str. 6-tej znajduje się artykuł pt.: „O defraudację 4 tysięcy zł.”, a następnie podtytułik „Wart Pac pałaca”.

Tak znajdują się umieszczone te tytułiki w całym nakładzie i egzemplarze te nie podlegają premjowaniu.

W egzemplarzach premjowych zmieniliśmy porządek słów w podtytułiku „Wart Pac pałaca” na „wart pałac Paca”.

Kto więc posiada egzemplarz „Wieku Nowego” z datą 14 maja, gdzie na str. 6-tej w artykule „O defraudację” znajduje się podtytułik

Wart pałac Paca,

niech zgłosi się z tym egzemplarzem jutro przed południem w sekretarjacie naszej Redakcji, gdzie otrzyma premję 25 zł.

WYBORY DO RAD GMINNYCH NA GÓRNYM ŚLASKU.

Rybnik, 15 maja. (Pat.) Dzisiaj odbyły się tutaj wybory do Rady gminnych. Listy polskie otrzymały 21 mandatów, listy niemieckie 9. Przyrost mandatów polskich wynosi 4. Pośród 21 mandatów polskich przypada na PPS. 2 mandaty, na listę Nr. 3 (przedmieście Smolnej) 6, na listę Nr. 4 Logota - Parusiewicz (4), na listę Nr. 5 (śródmieście) 9.

OGÓLNO - POLSKI ZJAZD DZIENNIKARZY W GDAŃSKU.

Gdańsk, 15 maja. (Pat.) W dniach 18 do 20 maja br. odbyć się ma w Gdańsku zjazd dziennikarzy z całej Rzplitej Polskiej Senat gdański, który bierze oficjalny udział we wszelkiego rodzaju kongresach wszechniemieckich, urządzanych od nowego czasu stale w Gdańsku, nie udzielił komitetowi organizacyjnemu zjazdu pozwolenia na korzystanie z sali pałacu Artusa, oddawanego zazwyczaj do dyspozycji kongresów niemieckich.



(d) Pomnik J. N. Kamińskiego, znajdujący się na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie, na 20-tem polu. Pod bustem Zmarłego widnieje napis: „Janowi Nepomucenowi Kamińskiemu, znakomitemu dyrektorowi sceny polskiej, pisarzowi dramatycznemu, filozofowi i badaczowi języka ojczystego — wdzięczni rodacy. Urodził się w Kutkorzu dnia 18 maja 1777. Umarł we Lwowie dnia 5 stycznia 1855”.

(Fotogr. red. L. Daniluk).

Pod grozą przyszłej wojny. Infa - Maltyna

— I. —

Prof. Uniwersytetu filozofii i socjologii w Bernie (Szwajcaria), Ludwig Stein, jeden z kierowników „Bureau international de la Paix“, międzynarodowe biuro pokoju, wydaje miesięcznik poświęcony międzynarodowej łączności dachowej narodów europejskich. —

Programem pisma jest: nie służyć żadnej partji ani żadnej klasie — dążyć do złagodzenia i wyrównania antagonizmów między narodami, między pracodawcami i pracownikami, między państwami i zawodami, warstwami społecznymi i konfesjami. — W miesięczniku tym zabierają głos najwybitniejsi mężowie stanu: Masaryk, Vandervelde, Benesz, Macdonald, Lord Cecil, Louchet, Balfour i wielu innych wybitnych polityków.

Podajemy tu w streszczeniu ich rozważania nader interesujące, aktualne na temat „Ligi pokoju“, Rozbrojenia, międzynarodowej konferencji gospodarczej. Vandervelde: Przerazająca jest mapa Europy, uwidoczniająca rosnące bariery cłowe między państwami Europy (32). Przez wygórowane „cła ochronne“ pragną uzyskania gospodarczej niezależności. Stany Zjednoczone Ameryki przy 160 milionach konsumentów mają zbity na targach, nie posiadają ani jednej granicy celnej, w Europie naj-

mniej państwka otoczyły się takim wysokim ostrokołem celnym, iż większość produkcji nie potrafi go przewyciężyć. Zaostrzenie opłat celnych tłoczy gospodarstwa, przyniata ludność. Każdy kraj cierpi z tego powodu, a jeśli polityka gospodarcza nie zejdzie z tej drogi, może nastąpić takie nieznosne zaostrzenie, iż przyjdzie dzień, w którym jedynym wyjściem, będą strzały armat.

Europa gospodarczo rozkawałkowana, nie może być „Europą pokoju“ — walka z protekcjonizmem jest walką o „pokój europejski“, delegaci konferencji genewskiej zdają sobie z tego sprawę i obrady, jakkolwiek dalekie jeszcze od pożądanego rezultatu, są pierwszym krokiem dla pacyfikacji politycznej Europy.

Rzady rozważa, że dotychczasowa polityka handlowa o zgubnych następstwach, musi ustąpić i przekształcić się w politykę jak najbardziej możliwego zbliżenia się i zespolenia gospodarczego narodów.

Wojny cłowe, — walka taryf; jak to uczy historia, kończą się często walką zbrojną.

Europa znajduje się od wielu miesięcy w niespokojnej atmosferze, zły wiatr wiejący nad nami, złe duszone iskry, mogą wzniecić pożar i konferencja rozbrojeniowa, jak już

Ekstrakt słodowy zneutralizowany dla niemowląt

sporządzony ze specjalnego siodu przez Krakowski Browar Jana Götza.

Ekstrakt słodowy INFA-MALTYNA został wypróbowany i zostaje pod stałą kontrolą Szpitala św. Ludwika dla dzieci (Prymarjusz Dr. Wład. Bujak).

Wyłączne zastęstwo i sprzedaż hurtowna na cały obszar Rzeczypospolitej, Polska Sp. Akc. „PHARMA“ Magister B. Jawornicki w Krakowie. Do nabycia w aptekach i drogerjach. 167

obecnie sądzić można, przyniesie rozczarowanie. Małe kraje nie będą mogły utrzymać się, a wielkie będą zmuszone do ograniczenia produkcji gospodarczej.

Jedno jest tylko wyjście z grozy obecnej sytuacji: wszyscy, którzy pragną pokoju dla siebie i dla drugich, muszą złączyć się, by zapobiedz niebezpieczeństwu. Oby wielkie mocarstwa rychło doszły do tego przekonania, nim będzie zapóźno.

Vandervelde charakteryzuje i momenty dodatnie: międzynarodowej odezwy banków, łączności wielkich przemysłów, stabilizacji wady, wzmocnienia kredytu i dążność rządów do usunięcia tej „hańbiącej choroby“ kapitalistycznej organizacji, jaka jest „bezrobocie“ olbrzymich rzesz pracowników umysłowych i fizycznych.

W. RAORT.

Romantyk.

Był blady z irytacji i trząsł się, jak w febrze, z oburzenia.

— Co panu jest, panie Paskerman?...

— Nic, tylko cholera mnie bierze! Coś podobnego, to tylko możliwe jest u nas! I ktoby to był powiedział, że po przewrocie majowym nastaną takie podle stosunki! Niesłychane! Ein Skandal!

— Niechże się pan uspokoi. O co właściwie panu chodzi?...

— O co mnie chodzi?... Zapytaj pan o to Pilsudskiego, a nie mnie! Dir nichts, mir nichts, zabrali się odrazu do wszystkich właścicieli realności — i to z nożem!... To mnie już może nie wolno wziąć odstępne od lokatora w mojej własnej kamienicy?... To mnie już nawet nie wolno coś powiedzieć we własnym domu?... Już się odepili od reformy rolnej, od Nieświeża, od inspekcji sanitarnych i od pożyczki amerykańskiej, a teraz się zabrali do nas!... I to ma być konstytucja!...

— Czyżby pana spotkała jakaś przykrość z racji wzięcia odstepnego? — zapytałem, szczerze współczując z panem Paskermanem.

— Tu o mnie nie chodzi, ale wogóle! Nie ma dnia, abym w gazetach nie wyczytał, że ten lub ów właściciel realności został zasądzony na dwa miesiące aresztu i zwrot pobranych dolarów. Dlaczego to ma tak być, pytam pana? To za dobre serce ma jeszcze właściciel realności siedzieć w kryminale, płacić kosza sądowe i oddać odstępne lokatorowi?... I tak, jakby to mu jeszcze było za mało, to każą mu wyrok przybić na drzwiach i za jego własne pieniądze ogłosić tę niesprawiedliwość w gazetach... Nie, to jest całkiem zwyczajny Justitzmand, proszę pana!... Ja się teraz zupełnie nie dziwię narodowej demokracji, że sobie założyła Obwiepol i Kopsa. Ten pomajowy rząd wogóle doprowadzi do tego, że sobie narazi wszystkich — a wtedy co będzie?

— Nie wiem, panie Paskerman.

— Ale ja wiem! My się odniesiemy do Ligi Narodów i wtedy zrobią już u nas porządek. Więc ja mam wpuścić jakiegoś obdartego urzędnika do mojej kamienicy, mam

mu dać pokój z kuchnią, z podłogą, ze ścianami, z oknami i drzwiami — i za to wszystko nie wolno mi pobrać odstepnego 400 dolarów? A jak ja go nie wpuszczę do mieszkania, to może go wpuści „Ochrona lokatorów“, albo komisja teatralna? To są śmieszne rzeczy, proszę pana!

— Jest pan tak oburzony, panie Paskerman, iż zaczynam się na serio niepokoić, czy pana nie spotkała jakaś przykrość z powodu wzięcia odstepnego...

— O, to pan mnie nie zna! Dlaczego mnie ma spotkać przykrość, kiedy jabym się zupełnie nie zmartwił, gdyby mnie nawet zasądziło sto razy. Pan ciągle jeszcze nie chce mnie zrozumieć, że jeśli się oburzam, to nie dlatego, że tu sprawa mnie się może tyczyć, ale z tego powodu, że cała ustawa o walce z tak zwaną lichwą mieszkaniową jest niesprawiedliwa. Mnie to nie dotyczy, bo ja jestem ideowcem i romantyk — że tak powiem — proszę pana...

— Czem pan jesteś?...

— Przecież mówię wyraźnie: ideowiec i romantyk... Ein Romantiker...

— Nie nie rozumiem. Więc gdyby pana zasądzone na dwa miesiące kryminału za wzięcie odstepnego w jednej z pańskich kamienic, to pan nie zmartwiłby się tem, bo pan jesteś ideowcem i romantykiem?...

— Naturalnie!

— To w takim razie, cała ustawa o zwalczaniu lichwy mieszkaniowej zupełnie panu nie szkodzi?...

— Czy mi nie szkodzi? Ona mi nawet bardzo pomaga. Niech pan nie robi takiej żdziwionej miny! Ta ustawa bardzo mi nawet pomaga.

— Panie Paskerman, czyżby pan żartował?

— Dlaczego miałbym żartować?... Posłuchaj pan, a zaraz się pan przestanie dziwić. Otóż, oni myśleli tam u góry, że jak wydadzą ustawę o lichwie mieszkaniowej, to Paskerman zaraz pójdzie i upadnie im do kolan z prośbą, aby mu dali lokatorów bez odstepnego na wszystkie wolne mieszkania w jego trzech kamienicach. Tak oni myśleli, ale Paskerman nie pójdzie i prosić o takie rzeczy nie będzie! A dlaczego?...

— Nie wiem, panie Paskerman.

— Dlatego, bo Paskerman jest ideowcem, bo Paskerman jest romantyk. Tak jest! Ein

Idealist und ein Romantiker. Posłuchaj pan. Dziś cierpi lud, cierpią właściciele realności: piekarze, rzeźnicy, fabrykanci i ziemianie: cierpi cały sejm przez rząd, a rząd niecierpi sejmu, cierpi narodowa demokracja, bo jeszcze pepeesowcy nie powymierali na czarwonke, cierpią pepeesowcy, że narodowa demokracja nie wyzdychała na władaczce, cierpią ludowcy, że święta ziemia nosi jeszcze pilsudczyków i cierpią komuniści, że im niszczą ich gniazda z jacejkami. Wszyscy u nas cierpią. Ja też jestem człowiek, Paskerman chce cierpieć. Paskerman chce też mieć swój kawałek niebezpieczeństwa. Paskerman chce być prześladowany i ścigany ustawą o lichwie mieszkaniowej. To ze mnie robi, niby Cyrana de Bergerac, albo konspiratora i Garibaldię. Paskerman chce żyć incognito, chce się ukrywać, doznawać dreszczów konspiracyjnej roboty, chce mylić pogodę i zmykać przed policją na strych lub do piwnicy, przebrany za członka Pogotowia Patriotów Polskich, lub za brata z zakonu „Rycerzy Prawa“... Ja nawet dziś jeszcze odnajmuję trzy pokoje z kuchnią za 600 dolarów odstepnego i sam się zademonstruję do policji. Chce cierpieć. Jak mam już być korsarzem, to niech choć będą korsarzem romantycznym! Zapuszcza sobie brodkę, jak hiszpański anarchista, albo nawet jak bolszewik i będzie się narażał, bo chce walczyć i cierpieć romantycznie. Ja sobie kupię czarny, aksamitny płaszcz i gitarę. Ja będę śpiewał serenady przed oknem prokuratora. Już nawet czuję, że się odradzam, potężnieję duchem, wyjętnijam. Mnie było potrzeba podnieć, a te podniecie dała mi właśnie ustawa o lichwie mieszkaniowej. Ja się wyszlachećmiam, wyanielam! Powachaj pan mnie. Czy Paskermana nie czuć już odrodzeniem?...

— Na razie jeszcze nie, ale z czasem przyjdzie ten zapach.

— Przyjdzie — zaręczam panu — i przyjsie musi, bo Paskerman chce cierpieć, jak inni ludzi w Polsce i w tem cierpieniu odnaleźć siebie samego. Chce należeć do ogólnej martyrologji. Jeszcze dziś, wynajmę kilka mieszkań za odstepnem w efektywnych dolarach amerykańskich. Idę się narażać. O, jakże to pięknie narażać się własnowolnie, aby cierpieć cierpieniem ogółu. Ide! Do widzenia z panem!

CZARNECKIEGO 3.

BACZNOŚĆ!

CZARNECKIEGO 3.

RESTAURACJA, WINIARNIA I POKÓJ DO ŚNIADAŃ

pod kierownictwem — JANA HUBERA — **Lwów, Czarneckiego 3** poleca kuchnię domową (obiady i kolacje), bufet obfity, gorące i zimne przekąski, trunki pierwszorzędne. Lokal otwarty do godz. 12. w nocy. Obiady akademickie z 3 dań z chlebem zł. 1.25. — Abonament miesięczny. — Obiady i kolacje do menażek.

Lwów, Czarneckiego 3.

Przystanek tramwajowy obok.

1993

Lwów, Czarneckiego 3.

Porozumiewczą czynność sfer przemysłowych i finansowych w duchu pokoju, bez wybijanego szowinizmu narodowego, może zwłana rozpraszać ciężki stan obecny.

Dr. Benesz w artykule o „panslawizmie” — wypowiada się stanowczo przeciw takiej idei, która ma a zwolenników przed wielką wojną. Nowe organizacje Europy, rewolucja rosyjska, pogrzebała te pomysły.

Natomiast uważa, że materialne i duchowe interesy kilku narodów słowiań-

skich, doprowadzą do ścisłej łączności i współpracy, do bloku o polityce dla konsolidacji gospodarczej i pokoju Europy.

Podstawa tego bloku ma być dążność do porozumienia się kulturalnego i gospodarczego z Niemcami dla rozumnej współpracy. A teraz co pisze Ramsay MacDonald, były premier Anglii, przewodniczący Labour Party?

E. L.

(C. d. n.)

zapewnił jej warunki dalszego rozwoju i stworzył dla niej repertuar, aktorów, publiczność — słowem wszystko, i to literalnie z niego.

Uznania jednak za to, co zdziałał, Kamiński nie doczekał się za życia. Kiedy lat temu 72, po znoju na usługach społeczeństwa spędzonym życiu, układał się na spoczynek wieczny, wyrzec miał to pamiętne słowa: „Pracuj, lecz nie leż na uznanie twej pracy”. A na piętnaście lat przedtem, gdy opuszczał swój posterunek dyrektorski, żegnając się z publicznością, powiedział: „Gdy ta zasłona spadnie, pójdę, jak ów jesienią, od gałązki oderwany listek, jak ów w toń rzucony kamyk — w zapomnienie”.

I poszedł w zapomnienie. Bo oto ten, co „gorący piersią, niestrudzona myślą obchodził okolo tej roli, okolo której miedzy, gdy ja ciężko zaorywał i w znoju zasiewał, nikt się nie troszczył” — on, ojciec sceny polskiej w Lwowie — w nagrodę za wszystko, co zrobił dla polskiego gruda naszego, spotykał się na każdym kroku z czarną niewdzięcznością, na starość żył na laskawym chlebie, umarł prawie w niedostatku. Zapomnienie poszło za nim po za grób, bo dopiero po 20 latach i gwałtownych alarmach w prasie doczekał się Kamiński skromnego głazu grobowego na ementarzu Łyczakowskim, na monografję zaś, godną jego wielkich zasług, do której cennego materiału dostarczył w ostatnich latach dr. Ludwik Bernacki, czeka autor „Krakowiaków i Górali” do dziś dnia, tak samo jak czeka ciągle jeszcze na wydanie jego spuścizna duchowa ze znakomitymi przekładami Szyllera, Calderona i innych potentatów poezji.

Najsmutniejsze przytem, że nawet instytucja, która Kamińskiemu zawdzięcza swe powstanie, z tak dziwną obojętnością odnosi się do pamięci swego twórcy. Pomimo, że jeszcze w pierwszych dniach stycznia zwróciłem na tem miejscu uwagę na przypadającą w tym roku 150-tą rocznicę urodzin Kamińskiego, nie dotąd nie slychać o uczczeniu tej rocznicy. A przecież w pierwszym rzędzie to obowiązek teatru, który w ostatnich latach wykazuje niepojętą wprost apatię i bezwrażliwość na wszystko, co ma jakikolwiek związek z jego tradycjami. Nikt w zarządzie teatrów miejskich o nich nie myśli, nikt się o nie nie troszczy, choć mało jest scen w Polsce, któreby tyle miały pięknych tradycji, jak właśnie teatr lwowski.

Jeżeli jednak komu, to Kamińskiemu należy się hold ze strony teatru i nie chcemy nawet przypuszczać, żeby i w tym wypadku teatr nasz mógł lub chciał zapomnieć o obowiązku wdzięczności, jaki ma wobec twórcy swego.

Henryk Cepnik.

Pamięci Twórcy sceny lwowskiej.**W 150-tą rocznicę urodzin J. N. Kamińskiego.**

W dniu dzisiejszym mija pełnych lat 150 od urodzin meza, który w dziejach teatru polskiego we Lwowie, jak również w dziejach odrodzenia narodowego gruda naszego odegrał rolę prawdziwie doniosłą i niezapomnianą. Mezem tym był Jan Nepomucyn Kamiński, urodzony w dniu 16. maja 1777 r. w Kutkorzu, w Złoczowskiem, zmarły w dniu 5. stycznia 1855 r. we Lwowie.

W historii Lwowa z pierwszej połowy ubiegłego stulecia spotyka się na każdym kroku ślady jego pracowitej i niestrudzonej działalności, nacechowanej zawsze duchem gorącego patriotyzmu i prawdziwej obywatelskości. Jako poeta i pisarz, był w czasach zapalnej niemal maroty na polu życia umysłowego w ówczesnej Galicji jednym z tych nielicznych, którzy budzili to życie z letargu. Jako twórca i długoletni kierownik sceny polskiej we Lwowie, dał miastu naszemu instytucję, która przez długie lata była jedynym schronieniem myśli narodowej i mowy ojczyściej. Jako autor dramatyczny, dostarczył teatrowi, rozporządzającemu wówczas bardzo ubogim repertuarem, długiego szeregu utworów, bądź oryginalnych, bądź przerobionych, bądź tłumaczonych, których liczba sięga dwustu sztuk najrozmaitszych. Jako redaktor „Gazety Lwowskiej” i czasopisma „Rozmaitości”, wprowadził na widownię wiele młodych sił pisarskich i stworzył dla nich w tych organach ognisko pracy literackiej.

Wogóle rozwijał Kamiński niestrudzona wprost działalność na rozmaitych polach i w rozmaitych kierunkach, nie zrażając się przeszkodami i trudnościami, jakie w tej swej działalności na każdym kroku napotykał. Nie zapominajmy bowiem, że były to czasy dla polskości w naszym kraju i grodzie bardzo ciężkie, czasy szczytowania się niemieczyzny, kiedy starano się tłumić w samym zarodku każdy żywszy odruch myśli narodowej i wszelką inicjatywę, mającą na celu wyrwanie społeczeństwa z apatii, odrętwienia lub indyferentyzmu, w jakie wtraciły je represyjne rządy nasyłanych na kraj nasz rozmaitych kulturtregerów. Dla charakterystyki czasów i stosunków ówczesnych dość przypomnieć rewizję i aresztowanie w Ossolineum pod zarzutem konspiracji przez rozpowszechnianie książek zakazanych ołdakich tytułach, jak... Mickiewiczowskie „Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego”, albo sprawę pisarza-ekonomisty Adama Kasperowskiego, któremu przez trzy lata nie chcieli pozwolić na wydawanie... „Tygodnika ekonomiczno-technicznego”, a więc pisma niemającego nie a nie wspólnego z polityką lub jakimkolwiek propagandą narodową.

W takich warunkach trzeba było rzeczywiście ogromu energii, zapadu i wytrwałości, aby nie ulec w walce z przeciwnościami, nie zniechęcić się do podjętej pracy. I Kamiński był właśnie takim rycerzem niezłom-

nym ideji, był naprawdę człowiekiem opatrnościowym, który poprostu zaparł się samego siebie, zapomniał o sobie i cały poświęcił się niepodzielnie posłubionej sprawie. Nie go ostudzić, nie zrazić nie potrafiło. Choć życie zgotowało mu same tylko ciernie zawodów i rozczarowań, choć było jedną nieprzerwaną walką i ciąglem zmaganiem się z trudnościami i przeciwnościami — nie poddawał się zniechęceniu, nie upadał nigdy na duchu, szedł z podniesionem czołem do celu i wszędzie, kądery przeszedł, pozostawiał po sobie ziarna pod plon przyszły.

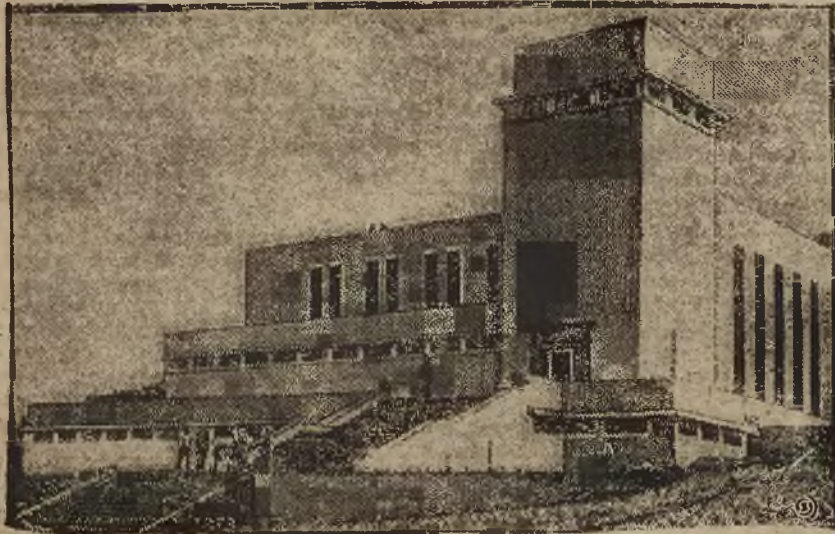


Zostawił między innymi i dumne, wielkie dzieło, które go przeżyło, trwa i rozwija się ciągle — teatr polski we Lwowie. Przed wystąpieniem Kamińskiego nie posiadał Lwów stałej sceny polskiej, tylko przygodne trupy teatralne, które gościły tu tak długo, dopóki miały powodzenie, potem znikaly bez śladu. Tak było pod koniec 18-go wieku z Truskolawskim, tak samo z Morawskim, tak samo wreszcie z Bogusławskim, choć bawił on we Lwowie najdłużej, bo za drugą swą bytnością prawie pięć lat.

Staly teatr polski we Lwowie powstał dopiero dzięki Kamińskiemu i to pozostanie na zawsze jego trwałą i nieprzemijającą zasługą, tem większą, że dzieła tego dokonał Kamiński sam jeden, o własnych siłach, własną pracą i zapobiegliwością. Mógł też słusznie po latach pracy powiedzieć o sobie, że „ustalił scenę polską, scenę narodową we Lwowie, która naród nasz groza nie kosztowała”, bo istotnie był tej sceny twórcą, opiekunem i duszą ożywcza, ugruntował jej byt,



Elektryfikacja Palestyny.



Elektryfikacja Palestyny czyni olbrzymie postępy. W tych dniach puszczono w ruch wielką elektrownię, wybudowaną niedawno u ujścia Jordana, którą przedstawia powyższa rycina.

Zabił sześciu policjantów, żonę, synów, i jeszcze jedną osobę.

A POTEM POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

(b) Pewien farmer południowo-afrykański, nazwiskiem Sward, dokonał onegdaj okrutnego czynu w miejscowości Charlestown, zabijając sześciu policjantów, żonę, synową i jednego farmera.

Sward, który był ścigany policyjnie, zawezwał do siebie swego adwokata, i spisał z nim testament. Oczekiwał bowiem aresztowa-

nia, którego miano dokonać na rozkaz komisarza policji w Charlestown. Agent policyjny, który udał się do farmy Swarda, aby go aresztować, został postrzelony przez Swarda, a ponieważ nie miał przy sobie broni, udał się po pomoc. Ale Sward opuścił tymczasem swoją farmę i udał się samochodem do Charlestown, gdzie zabił jednego z farmerów.

Nazajutrz rano grupa dziesięciu policjantów wyruszyła do farmy Swarda, aby go aresztować. Ale Sward już czekał. Uzbroidł on swoją murzyńską służbę i przyjął policję strzałami. Sam uzbroidł się w rewolwer. Rozpoczęła się zacięta walka, w czasie której zginęło sześciu policjantów, między nimi dwu oficerów.

Farmer, uzbrojony w rewolwer i strzelbę udał się znowu do Charlestown. W drodze spotkał swoją synową i zarządcę farmy swego konkurenta. Obydwoje zastrzelił. Następnie zabił swoją żonę i celnym strzałem w serce odebrał sobie życie.

PRZEZ MÓJ MONOKL.

Podanie.

„...kat Rzeczypospolitej zwrócił się do Ministerstwa Sprawiedliwości z podaniem o podwyżkę pensji, którą pobiera jako urzędnik 9 kategorii wraz z wynagrodzeniem po 100 zł. od egzekucji...”

(Dzienniki).

„Najjaśniejszy p. Ministrze,
Czas byś sprawił krzywd mych finish!
Drwiny wprost najoczywistsze
Z mej osoby sobie czynisz.

„Choć mi skąpą pensję dano,
Nie narzekał na to wielce-m,
Gdyś mi przyrzekł strawne-wiano:
Setkę złotych za wisieleem.

„Dziś, gdzie zjadę syt synekur,
Sznur smaruję, czyszcze sprzęta,
Pan Prezydent mi naprzekór
Ulaskawia delikwenta!

„Tedy słuszna mą pretensję
Zważ i nie daj już się wzmóc jej.
Albo zwiększ mą skąpą pensję,
Albo ilość egzekucji”.

la von Tamten.

SVEN ELVESTAD.

70

DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.

Przełożył Adam Stodor.

(Ciąg dalszy).

Komandor zamierzał właśnie podejść do Abrahama i Róży Montana, gdy gruby Szwed zastąpił mu drogę.

— Słuchaj, mój chłopcze, — rzekł gruby Szwed, — niech się diabli porwą, jak jesteś mało przyjacielski.

Komandor myślał przez chwilę. Uczynił ruch, jakby chciał wbić sztylet w serce Szweda, ale zamiast tego chwycił za własną pierś i wyciągnął banknot, który wcisnął do ręki Szwedowi.

— Masz tu tysiąc koron, — rzekł, — tylko pozostaw mnie w spokoju.

— Takim winien być gentleman, — odpowiedział Szwed, — czy zamierzasz mówić z ziemianinem?

— Co cię to obchodzi!

— Dziwne, jak się jest zadowolonym, gdy ma się monete w kieszeni. Chcę grać.

— Graj sobie. Nie przeszkadzam. Ale z mną grać nie będziesz.

— Chcę grać z tym oto.

— Z Bratsbergiem?

— Naturalnie.

— Z twoją tysiąckoronówką? — zapytał komandor szyderczo. — Wystarczy na sekundę.

— Czy tak dobrze go znasz?

— Tak!

— Djabie, mogę przecie mieć szczęście. Prócz tego mam więcej pientędzy. Mam twój rewers.

Komandor spojrzał nań lodowato.

— Upiłeś się, — rzekł.

Powiedziawszy to, odszedł.

— Mów z ziemianinem, — wołał za nim Hammersmith, — chcę z nim grać.

Gruby Szwed jadł tak wiele i pił tyle, że tylko z wielkim trudem mógł się poruszać. Wydawało się, że ciężar jego wielokrotnił się, i że tam, gdzie stoi, zapada się w ziemię. Z powodu sztywności grubego karku zaledwie mógł zwracać na bok głowę. Skośnym złośliwym spojrzeniem przyglądał się komandorowi, gdy ten odchodził.

Abraham T. odszedł, aby zapalić cygaro, wobec czego komandor pozostał sam z Różą.

— Czy stało się coś poważniejszego? — zapytała Róża szybko. — Dlaczego masz tak rozwścieczoną minę, drogi Cramerze?

— Uśmiechaj się, — odpowiedział Cramer, — postępuj tak, jakbym ci mówił coś miłego, obserwuj nas.

— Nie jest to dla mnie zbyt trudnem, — odpowiedziała Róża, — bawie się doskonale i już dawno nie miałam tak napinającego nerwy wieczoru.

— Nie minął on jeszcze.

— Który, jak słyszę, właściwie dopiero się zaczyna. Jestem szczęśliwa ponad wszelkie życzenia. Ale co mi masz powiedzieć. Widzisz przecie, że uśmiecham się.

— Michałina wróciła, — rzekł komandor.

Przez twarz Róży przebiegł cień, ale opanowała się szybko.

— Wiesz to na pewno?

— Widziałem ją. Jest pewno w swoim pokoju.

— Gąska! Nie wyruguje mnie ażis z mego miejsca.

— Boję się, że jej wcale o to nie chodzi. Dla innego powodu powróciła tu. Kocha Jana. Kocha naprawdę Jana. Czego o tobie nie można powiedzieć, Rózo!

— No, i — cóż dalej?

— Musiała ją coś, albo ktoś przestrzedz, że Jan znajduje się w niebezpieczeństwie.

— Znam ją. Nie potrafi odkryć najmniejszej intrygi.

— W takim razie musiał jej ktoś pomódz.

— Pomówię z nią.

— Tylko się nie zdradź!

Róża Montana odpowiedziała na to uśmiechem niemal pogardliwym.

— Czy dziś wieczorem będę grać? — pytał dalej komandor.

— Nie wiem. Zależy to zupełnie od Holendra. Abrahamowi w tej chwili wydaje się on zagadkowym. Holender rozmyśla o czemś. Czy widzisz, jak tajemniczo wygląda. Jan pozostaje pod widocznym jego wpływem, biedaczysko, jest całkiem błądy.

Komandor obserwował ukradkiem rozmawiających. Nagle drgnął i rzekł:

— Oto Rist. Nie było go przez godzinę. Jego nieobecność niepokoi mnie zawsze.

— A jego obecność również, — dorzuciła Róża złośliwie. — Przewija się, jak węgorz, między wszystkimi. Żeby tylko nie pokrzyżował nam planów. Z kim on rozmawia.

— Byłem mu przedstawiony, nie mogę sobie jednak teraz przypomnieć. Jakiś profesor, czy lekarz, jakiś najwyczajniejszy człowiek. Nie widziałem go również od godziny. To dziwne.

WINA RIEDLA

PARCELE BUDOWLANE

pięknie położone, słonecz., w NAJZDROWSZEJ DZIELNICY LWOWA, między ulicą SNOPKOWSKĄ, PARKIEM ŻELAZNEJ WODY I STRZECHĄ URZĘDNICZĄ, sprzedaje po cenach przystępnych na bardzo dogodnych warunkach spłaty
Biuro „NOWY LWÓW“ Lwów, ul. Kołłątaja 4 i. piętro. 21675
Nr. telefonu 5-20.

Kobieta czy szpiedzy uprowadzili porucznika Wrońskiego? Kto to jest telepata inż. Ossowiecki.

(Korespondencja własna Wieku Nowego).

Warszawa, 15 maja.

W redakcji pewnego warszawskiego piśmie siedmiu reporterów, otrzymało polecenie badania niezwykle sensacyjnej sprawy zniknięcia oficera porucznika Wrońskiego. Cała Warszawa, interesuje się nadzwyczaj żywo faktem tajemniczego zniknięcia oficera w czynnej służbie,

który wprost od biurka swego w Ministerstwie spraw wojskowych zginął w niewy tłumaczony dotychczas sposób. Dzisiaj śmiało rzec można, że cała Warszawa bierze żywy udział w akcji poszukiwania porucznika. Żandarmerja wojskowa i policja delegowały najlepszych oficerów i wywiadowców, ażeby stwierdzić przedewszystkiem jaka tajemnica zawisła nad osobą porucznika Wrońskiego.

Dla władz wojskowych nie jest bowiem rzeczą obojętną czy por. Wroński popełnił samobójstwo i z jakich motywów, oraz czy przypadkiem nie zachodzi tu fakt wyjazdu oficera za granicę i w jakim celu. Z innych możliwości zanotować też należy tę przedewszystkiem, że por. Wroński mógł zostać uprowadzony na tle spraw służbowych lub czysto osobistych.

Por. Wroński jest żonaty. Śledztwo idzie także w kierunku ustalenia, czy tajemnicze zniknięcie oficera niema podkładu erotycznego, a w takim razie chodzi o wykrycie gdzie i jaka kobieta mogłaby udzielić bliższych informacji.

Por. Wroński jest legionistą. Podczas wojny stracił on nogę i nosił protezę.

W ostatnich czasach pracował czas dłuższy w czwartym oddziale sztabu generalnego, gdzie szef jego pułkownik Regulski, wystawił mu bardzo dobre świadectwo. Następnie porucznik Wroński został przeniesiony do generalnego inspektoratu armji

w charakterze oficera kancelaryjnego, a stamtąd do departamentu budownictwa. Tutaj pracował on zaledwie kilka dni i zdaje się w trzecim dniu urzędowania swego, wyszedł z biura i już przepadł bez wieści. Od tego czasu upłynął miesiąc. Warto zaznaczyć, że por. Wroński cieszył się bardzo dobrą opinią, a tuż przed jego zniknięciem szef sztabu generalnego gen. Piskor, zwrócił się do departamentu budownictwa z żądaniem odstąpienia por. Wrońskiego dla inspektoratu armji.

Wiadomo już z depezy, że śledztwo opiera się częściowo na usługach znanego tele-

paty i jasnowidza inż. Ossowieckiego.

Kto to jest p. Ossowiecki?

Postać w Warszawie bardzo znana. Inż. Ossowiecki prócz studjów technicznych jest chemikiem, studjował na uniwersytetach Europy zachodniej i jest znany w europejskich kołach uczonych i filozofów. O inż. Ossowieckim ukazały się w druku studja w języku niemieckim i angielskim i szereg protokołów, w których zebrane zostały najciekawsze doświadczenia telepatyczne

Ossowieckiego.

Śledztwo w sprawie por. Wrońskiego prowadzone przy pomocy inż. Ossowieckiego jest ciekawsze właśnie ze względu na osobę p. O.

Inż. Ossowiecki jest bardzo bogaty, niezależny i cały czas swój poświęca studjom. Jest on bratem pani generalowej Jacynowej, małżonki byłego adjutanta generalnego Naczelnika Państwa. P. Ossowiecki stykał się bardzo często i jeszcze dziś

ma wolny wstęp do Belwederu

i jest bardzo ceniony przez marszałka Piłsudskiego jako miły towarzysz i człowiek wielkiej wiedzy, a przytem p. Marszałek lubi zagłębiać się — co jest zresztą ogólnie wiadomem — w dociekania medjumistyczne i doświadczać.

W kołach literackich i artystycznych krąży cały szereg opowiadań na temat siły telepatycznej inż. Ossowieckiego. Znakomity reżyser Ryszard Ordyński, urządził przed 4 laty większe zebranie towarzyskie na cześć śpiewaków Didura i Smirnowa.

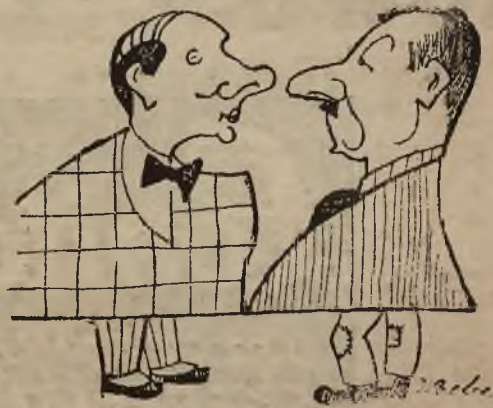
Gdy w salonie p. Ordyńskiego zebrali się już wszyscy goście, łącznie z Didurem, Smirnow nie przyjeżdżał. Adam Didur prosił, aby nie siadano do kolacji i czekano na Smirnowa. Była to godzina 12 w nocy. Obecny na zebraniu inż. Ossowiecki, zapadł jakby w głęboki sen i prosił o chwilę ciszy i skupienia. Po chwili mówił urywanemi słowami:

— Widzę Smirnowa... jedzie doróżką z wielkiego teatru, lecz skreca w kierunku hotelu Bristol... jest bardzo zmęczony... do nas nie przyjedzie. Lecz nagle stanął, coś mówi doróżkarzowi, każe mu jednak jechać do nas...

Telepatyczne przecucia inż. Ossowieckiego zrobiły na obecnych wielkie wrażenie.

Ossowiecki dodał jeszcze, że pierwsze słowa, jakie Smirnow powie na swoje usprawiedliwienie z powodu opóźnienia się, to będą:

Z teki karykatur.



Rząd wielkich... nosów.

— Przepraszam, byłem bardzo zmęczony...

W salonie p. Ordyńskiego zrobiła się świątynna cisza, wszyscy z zaptartym oddechem oczekiwali spełnienia się przepowiedni Ossowieckiego. Po 10 minutach

odezwał się u drzwi wehadowych dzwonek

i Smirnow istotnie usprawiedliwił się słowami, które inż. Ossowiecki już przedtem zapowiedział.

Cytujemy umyślnie powyższą historję, która wśród wielu innych, utkwiała żywo w pamięci gości reżysera Ryszarda Ordyńskiego.

W śledztwie o odszukanie żywego czy umarłego por. Wrońskiego inż. Ossowiecki podał żandarmerji wojskowej ściśle dane, które w tej chwili są użytkowane przez aparat bezpieczeństwa w całej pełni.

St. Zachariasiewicz.

Poświęcenie nowej placówki przemysłowej we Lwowie.

(d) Ubiegłej soboty odbyło się poświęcenie i otwarcie nowej wytwórni bekonów (wieprzowina na wywóz do Anglii) przy fabryce konserw dra Ruckera za rogatką Żółkiewską.

W uroczystości tej wzięło udział ponad dwieście osób z różnych sfer naszego społeczeństwa. Jawili się tam: wojewoda dr. Garapich, prez. Neumann, wiceprezydenci dr. Chlamtacz i dr. Stahl, delegat ministerstwa wojskowego generał Litwinowicz, delegat ministerstwa handlu i przemysłu Turcki, wiceprezydent m. Krakowa Ostrowski, konsul czechski Stiliip, konsul duński Worsaal, prez. Kolihscher, dr. Stesłowicz, prez. Czerwiński, prez. Duteczyński, prez. Morawiański, insp. pp. Wiczynski, podinsp. pp. Nowodworski, prez. Hawel, dyr. dr. Al. Czołowski, prez. Smolka, dyr. Aleksandrowicz, Höflinger, poseł Łuszczewski i w. in.

Aktu poświęcenia dokonał prof. ks. dr. Szydelski, poczem wygłosił okolicznościowe przemówienie. Następnie obecni szczegółowo zwiedzili urządzenia bekoniami i całej fabryki konserw. Pobyt tam zaproszonych gości zakończył się przyjęciem, w czasie którego wygłoszono cały szereg przemówień, zapoczątkowanych przez samego właściciela fabryki dra Ruckera.

PONCZOCHY-PFAU
RYNEK I. 19 najtaniej — bo wchód przez sień. 1954

Nowość dla samochodów



Naprawia chłodziarki bez kosztów i warształu. Na żądanie wysyłamy prospekty.
 Reprezentant **JÓZEF ROTTER**, Lwów, Senatorska 6. Telefon 14-31

Tajna fabryka papierosów monopolowych we Lwowie.

Aresztowanie „fabrykantów“ i odkrycie magazynu w mieszkaniu kelnera przy ul. Źródlanej.

(d) Wywiadowca policji państwowej Fic niedawno temu wpadł na trop tajnej fabryki monopolowych wyrobów tytoniowych, która wyroby swoje, jak papierosy egipskie, płańskie, damskie i prezydentki sprzedawała o 30 procent taniej od faktycznych cen monopolowych. Papierosy były w oryginalnych paczkach i banderolach monopolowych, które jednak były podrabiane.

Były one gorszej sorty, gdyż te sporządzano z lichszego tytoniu, przemycanego przez granicę. Fabryka dobrze prosperowała prawie już od dwóch lat i miała licznych odbiorców, przeważnie kelnerów, którzy podrabiane papierosy sprzedawali gościom w kawiarniach i restauracjach. Sprzedaż ta odbywała się nie tylko we Lwowie, lecz także na prowincji. Załem fabryka niewątpliwie przynosiła oszustom bardzo wielkie dochody.

W toku dochodzeń wywiadowca Fic stwierdził, że „fabrykantem“ tym jest były kelner Józef Brunnengraben, zamieszkały przy ul. Źródlanej 1. i, a spółnikami jego są: Adolf Stahl, zamieszkały przy ul. Słonecznej

1. 27 i N. Bernsteinówna, mieszkająca przy ul. Inwalidów 1. 23. Toteż wyw. Fic w szczególności specjalnie śledził Brunnengrabena, chcąc go złapać na gorącym uczynku sprzedaży fałszyfikatów.

Gdy wczoraj wieczór Brunnengraben swój towar na zamówienia roznosił po restauracjach, nagle przytrzymał go wyw. Fic w chwili, gdy on wchodził do restauracji Dorfmana przy ul. Legionów. Znalezione przy nim kilkaset podrabionych papierosów, poczem zaraz przeprowadzono w jego mieszkaniu rewizję, w czasie której w łóżku pod pierzyną znaleziono większy zapas fałszyfikatów i pudełek, przygotowanych do pakowania niedozwolonych wyrobów.

W toku dalszych dochodzeń stwierdzono, że pieczęcie monopolowe na paczkach Brunnengrabena są fałszywe i że fałszyfikaty w dużej ilości sprzedawano w kawiarni „City“ przy ul. Legionów.

W rezultacie wczoraj aresztowano Brunnengrabena, oraz jego spółników, Stahla i Bernsteinównę. Dalsze śledztwo jest w toku.

Minister generał Składkowski wczoraj autem przejechał przez Lwów.

Na krótki odpoczynek zatrzymał się w hotelu „George'a“.

(d) Wczoraj przed godziną szóstą wieczorem przed gmach hotelu „George'a“ zjechało auto osobowe, marki „Chrysler“ oznaczone numerem Pr. W. 175. z auta tego wysiadł pewien generał w towarzystwie pani, dwóch cywilnych mężczyzn i posterunkowego. Generał wszedłszy do westibulu hotelowego oznajmił portierowi, że jest ministrem spraw wewnętrznych Składkowskim, poczem zaraz o swoim przyjeździe telefonicznie zawiadomił wojewodę dra Garapicha.

Następnie generał Składkowski wraz z małżonką, oraz swoim otoczeniem, to jest sekretarzem Zabierzowskim i urzędnikiem Le-

wickim udał się na pierwsze piętro, gdzie w jednym z apartamentów zjadł obiad.

Wnet w hotelu u pana ministra zjawił się wojewoda dr. Garapich, dyrektor policji dr. Reindler, komendant wojewódzkiej policji insp. Wiczyński, komendant policji lwowskiej podinsp. Nowodworski, oraz major Rutkowski, szef Wydziału bezpieczeństwa w województwie.

Po godzinnym pobycie w hotelu, minister Składkowski przed godziną siódmą wieczór wyruszył autem w dalszą podróż, udając się drogą na Stryj na teren województwa stanisławowskiego, w którym przeprowadzać będzie inspekcje.

Również w hotelu „George'a“ zjawił się sprawozdawca „Wiek Nowego“, prosiąc pa na ministra o udzielenie mu krótkiego wywiadu co do obecnej podróży. Ponieważ pan minister miał bardzo mało czasu wyznaczonego na pobyt we Lwowie, a równocześnie odbywał konferencję z przedstawicielami tutejszych władz, przeto polecił swemu sekretarzowi p. Zabierzowskiemu odpowiednio poinformowanie naszego sprawozdawcy.

Mianowicie pan minister z Warszawy wyjechał autem w sobotę popołudniu na Lublin. Następnie przez Zamość dostał się do Rawy Ruskiej, a stąd do Lwowa. Lustracja w województwie lwowskim przeprowadzać nie będzie, a rozpocznie ją w poniedziałek (tj. dziś) rano na terenie województwa stanisławowskiego. Lustracja ta potrwa prawdopodobnie przez cały tydzień, a w czasie powrotnej drogi dzienniki lwowskie otrzymają szczegółowe sprawozdanie z dokonanej podróży i lustracji pana ministra.

Wiadomość o przyjeździe gen. Składkowskiego szybko rozniosła się po mieście. Toteż przed hotelem zebrało się wiele publiczności, która z zaciekawieniem oglądała wspaniałe auto pana ministra i była obecna przy jego odjeździe ulicą Akademicką w kierunku rogatki stryjskiej.

NADESŁANE.

TABLETKI „VITA“, VICHY, KISINGEN, KARLSBAD I BILINSKIE zastępują o 200 proc. droższe wody mineralne. — Na składzie w aptekach i drogerjach. 1616

KRYNICA - ZDRÓJ
Dr. BERNARD EDELMAN
 ordynuje jak zwykle
 W WILI „SIEDLIKO“. 1669

Dr. JÓZEF MAYER ordynuje jak w latach ubiegłych
 w Krynicy „Pod Gwiazdą“. 1670

Dr. Bronisław OWCZARSKI
 WSZECH NAUK LEKARSKICH
 specjalista w chorobach wewnętrznych ze Lwowa (Piekarska 39) 21760
 ordynuje w sezonie kąpielowym
KRYNICA, willa „POD TOPOLAMI“.

Biuro informacyjne i porady wojskowych i poborowych
 w sprawach
 majora w st. sp. Jana Glaty'ego, byłego komendanta PKU. 21740
Lwów, ul. Leona Sapiehy 39, II. p.
 Informacje. Wnoszenie podań. Zastępowanie stron.
Biuro otwarte codziennie od 3—6 pop.

Zjazd Związku Elektryków polskich.

(K. D.) W ciągu ub. soboty i niedzieli w sali Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie odbył się doroczny walny zjazd członków Związku Elektryków polskich.

Obrady zajął prezes Związku inż. Bielański z Krakowa. Do prezydium Zjazdu wybrano — inż. Bielańskiego (Kraków), inż. Gajczaka i Kobylańskiego (Warszawa), oraz inż. Hoffmana (Toruń).

Imieniem miasta powitał zjazd wiceprez. dr. Stahl, imieniem Województwa inż. Blum, a w imieniu Izby handlowej inż. Zacharjewicz. Po sprawozdaniu dorocznym z działalno-

ści związku, inż. Czapliski wygłosił interesujący referat pt.: „Znamienne rysy rozwoju elektryfikacji na zachodzie w ostatnich latach.”

Po sobotnich przedpołudniowych obradach uczestnicy Zjazdu, w którym wzięli też udział delegaci czechosłowaccy, udali się gremialnie na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie złożyli wieńce.

W sobotę popołudniu obradowały poszczególne sekcje.

W niedzielę zakończono zjazd plenarnym posiedzeniem, na którym, po przyjęciu sprawozdań, dokonano wyborów.

Krwawe wesele w Rudańcach. Wyrok skazujący.

(K. D.) W procesie przeciw Stefanowi Jarynie i Danyle Zyszkowiczowi na sobotniej rozprawie, po mowach prokuratora Bizuba i obrońców dra Szewczuka i Sz. Weissa, sędziowie przysięgli wydali werdykt, na podstawie którego za działanie przeciw bezpieczeństwu—Trybunał skazał Jarynę na 11 miesięcy, zaś Zyszkowicza na 7 miesięcy ciężkiego więzienia.

NADESŁANE.



Kto ceni swe zdrowie i nerwy

Komu zależy na trwałości
i oszczędności obuwia,

Kogo zachwyca chód spokojny,
elegancki i elastyczny,

Ten będzie nosił tylko ob-
casy i zelówki gumowe

„Berson”

1290



85-LETNI STARZEC -- MORDERCA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Przed sądem karnym w Poznaniu stanął onegdaj 85-letni mieszkaniec gminy Sokółów, Ignacy Klimaczek, oskarżony o zamordowanie 86-letniego Kolasy, który mieszkał z nim razem jako sublokator. Pomiedzy oboma starcami istniały ciągle nieporozumienia, które doprowadziły raz Klimaczka do takiej pasji, że porwał siekierę i w bestjałski sposób, kilkunastu uderzeniami zamordował Kolasę. Jak wykażała sekcja, Kolasa zmarł skutkiem straszliwych ran na głowie, oraz krwotoku wewnętrznego, wywołanego uderzeniami w piersi, plecy i w bok. Trybunał odroczył rozprawę celem poddania Klimaczka badaniu psychiatrów.

Apollo Z powodu nadzwyczajnej frekwencji — wyśw. w dalsz. ciągu

Szatan w jedwabiach

Poniedziałek o g. 3:30. Zniżki ważne. 2004

Trzy zamachy samobójcze.

Wdowa i lysol. --- Arsenik w rękach modniarki. --- Stolarz poderznął sobie gardło.

(d) Marcela Makowicz, wdowa po robotniku, zamieszkała przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 5, targnęła się na własne życie. Wypiła ona większą ilość lysolu. Gdy domownicy spostrzegli u niej zatrucie, zawezwali Pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu Makowiczowej pierwszej pomocy, przewiozło ją w groźnym stanie życia do powszechnego szpitala. Powodem zamachu samobójczego był brak środków do życia.

Następnie usiłowała popełnić samobójstwo Ewa Spółwicz, modniarka, zamieszkała przy ul. Chodorowskiej l. 11 a. Zażyła ona dozę arseniku skutkiem nieporozumień ro-

dzinych. Również i jej Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy, poczem pozostawiło ją w dalszym domowym leczeniu.

W trzecim wypadku na swe życie targnął się Zygmunt Wilimowski, stolarz, liczący lat 57, zamieszkały przy ul. Objazdowej l. 2. Skorzystał on z nieobecności domowników i brzytwą poderznął sobie gardło. Na szczęście rychło spostrzeżono zamach i zawezwano pomocy Pogotowia ratunkowego, które Wilimowskiego przewiozło do szpitala. Jak stwierdzono przyczyną zamachu była nieuleczalna choroba gruźliczna.

Rosja grozi odwetem.

Napreżone stosunki między Anglią a Sowjetami. — Obywatele angielscy, zamieszkali w Rosji, wezwani do powrotu do Anglii!!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W sprawie sensacyjnej rewizji w biurach sowieckiej agencji handlowej „Arcos” w Londynie, „Kurier Poranny” w korespondencji z Londynu donosi, że policja u-

dało się dopiero po 8-miogodzinnej ciężkiej pracy włamać się przy pomocy aparatu acetylenowego do kas stalowych i szaf piwnic-
czych.

umieszczonych w podziemiach gmachu tej instytucji. Skonfiskowane przez policję dokumenty ważą 140 ctn. i zostały przewiezione samochodami ciężarowymi do centrali policji w Schotland Yard, gdzie będą odczytane. Nadchodząca obecnie do „Arcos” korespondencja odbiera policja londyńska. Jak donosi „Evening News”,

wśród skonfiskowanych papierów znajduje się niestychanie ważny dokument państwowy angielski, który w swoim czasie został skradziony z Ministerstwa spraw zagranicznych.

Dokumenty i korespondencje są przeważnie szyfrowane i obecnie fachowcy pracują nad ich odczytaniem. Całą akcją, skierowaną przeciwko firmie „Arcos”, kieruje szef naczelny policji londyńskiej. Zarząd firmy ogłosił komunikat, w którym podaje, że nie widzi przyczyny, dla której zarządzono rewizję i że wstrzymuje na razie wszelkie prace.

Według nadeszłej z Moskwy wiadomości, w związku z rewizją w Londynie odbyło się tam

tajne posiedzenie komisarzy ludowych, na którym uchwalono urządzić odwet przeciwko wdrożonemu przeciw agencji „Arcos” śledztwu, a to przez

podjęcie odwetowych kroków gospodarczych, wywołanie zamowień w Anglii i przerwanie rokowań gospodarczych z przedstawicielami Wielkiej Brytanii.

Co się tyczy przedstawicielstw sowieckich w Londynie, to nie będą one tymczasowo zlikwidowane.

Śledztwo przeciwko „Arcos” będzie miało prawdopodobnie

poważne konsekwencje polityczne.

a „Westminster Gazette” twierdzi, że należy liczyć się z rychłym zerwaniem stosunków między Anglią a Sowjetami.

W sprawie tej donosi dzisiejszy „Express Poranny”, że Chamberlain zawiadomił już miał prezydium Izby handlowej w Londynie, iż

konsulaty brytyjskie w Rosji sowieckiej otrzymały polecenie zawezwania przechowywających tam obywateli angielskich do powrotu do Anglii.

oraz, że rząd miał zakazać agenturam „Lloyda” przyjmowania zakładów za lub przeciw wojnie angielsko-sowieckiej. Wiadomości te, może nie ze wszystkim ścisłe, stwierdzają jednak, jak silne naprężenie zapanowało obecnie w stosunkach między Anglią a Sowjetami.

Sensacyjne aresztowania

i rewizje w lokalu Straży Narodowej.

Listy generała Józefa Hallera i ks. Panasia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Sensacja dnia w Warszawie jest od dwóch dni sprawa Straży Narodowej. Władze bezpieczeństwa otrzymały od dłuższego już czasu informację, że w lokalu Straży Narodowej przechowywa-

na jest broń, amunicja, a nawet granaty ręczne, oraz że fabrykowane są tam t. zw. bomby lzawiające używane do rozbijania wieców i rozmaitych demonstracji politycznych. Ostatecznie władze bezpieczeństwa

na podstawie tych informacji dokonali obecnie w lokalu Straży Narodowej przy ul. Nowy Świat 12 rewizji, w czasie której znaleziono tam istotnie rewolwery i bomby, oraz stwierdzono istnienie laboratorium dla wyrobu bomb łzawiących.

Straż Narodowa pozostawała na usługach przeważnie Obozu Wielkiej Polski i organizowała napady polityczne, jak również demonstracje publiczne, m. i. głośną w swoim czasie demonstrację w Teatrze Polskim na przedstawieniu przeróbki „Dziejów grzechu“ Żeromskiego. Za wystąpienia swe pobierała Straż Narodowa

opłatę po 10 zł. od członka delegowanego „na robotę“.

Ze opłatę, pobierane przez Straż Narodową były dość znaczne, można wnosić z tego, że wyżsi członkowie organizacji pobierali

wysokie gaże,

dochodzące do 2.000 zł. miesięcznie. Taką gażę otrzymywał kapitan Henryk Połoński, który był komendantem bojówek Straży Narodowej.

Wśród zakwestjonowanej przez policję korespondencji kpt. Połońskiego znaleziono między innymi

połączenie zwracania broni palnej, oraz wykazy osób, posiadających broń.

Ponadto znaleziono rozmaite listy treści politycznej, między innymi listy od gen. Józefa Hallera i ks. Panasia. Znaleziono również w zekwestjonowanych papierach szczegółowe plany organizowania większych występów bojówkowych z użyciem broni palnej.

Co do materiałów wybuchowych, znalezionych w lokalu Straży Narodowej, to, jak stwierdzono, miały one wielką siłę detonacyjną, lecz mniejszą niszczyielską. Wykazy członków Straży Narodowej, znalezione w lokalu tej organizacji,

zawierają nazwiska bardzo wielu osób znanych,

które najprawdopodobniej nie podejrzewają właściwego znaczenia powyższej organizacji. W związku z wynikami rewizji aresztowano szereg osób. wśród nich prezesa zarządu warszawskiego Straży Narodowej, Jana Jódzewicza, kpt. Henryka Połońskiego, redaktora „Myśli Narodowej“ Jana Rembielińskiego, Zdzisława Cesanisa, Stanisława Kowalskiego, Wincentego Rejchela i innych. Śledztwo, które prowadzone jest z całą energią, ustaliło, że organizacja powyższa działała na terenie całego państwa.

Ostateczne unieważnienie

wyborczej listy komunistycznej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (j.) Na posiedzeniu Głównego Komitetu Wyborczego w Warszawie unieważniono ostatecznie listę wyborczą Nr. 10, z którą wystąpił „Blok lewicy robotniczej“, będący ugrupowaniem komunistycznym. Jako motyw unieważnienia tej listy podano, że była to lista partii wyrotowej i antypaństwowej z nazwiskami kandydatów, którzy byli już niejednokrotnie karani

za rozmaite wystąpienia antypaństwowe, a dalej, że wydane przez Blok lewicy robot. odezwy szerzyły hasła komunistyczne, wzywające do obalenia obecnego ustroju państwowego w Polsce. W głosowaniu unieważniono powyższą listę sześcioma głosami przeciwko trzem. Przeciwnicy unieważnienia zgłosili votum separatum, który jednak jest bez znaczenia.

Odrąbana głowa

jako dowód wykonanego polecenia!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W pewnej miejscowości w powiecie Stalpce, w pobliżu granicy polsko-sowieckiej, znaleziono

zwłoki mężczyzny z odrąbaną głową.

Jak ustalili dochodzenia zamordowanym był Piotr Iwaniuk, dezertier z armii sowieckiej, którego mieszkańcy okoliczni uważali za konfidenta polskich władz granicznych. Iwaniuk otrzymał kilka wyroków śmierci, a

zamordowany został przez dwóch przemytników,

Natola Pieruta i Włodzimierza Mackiewicza, na polecenie, otrzymane z za kordonu.

Głowę zamordowanego odnieśli sprawcy mordu na drugą stronę granicy, aby wykazać się w ten sposób, że otrzymane polecenie wykonali.

Usiłowane morderstwo na tle religijnym.

(Od naszego korespondenta).

Tarnopol, 12 maja.

(m.) Dnia 9 maja odbyła się przed tarnopolskim trybunałem przysięgłych rozprawa karna o usiłowane morderstwo na podłożu religijnym, mianowicie troje rodzeństwa żydów oskarżonych było o morderstwo, usiłowane na bracie z powodu, że ten z żydostwa przeszedł na wyznanie katolickie.

W Soroek, pow. Skala pracował przy ojcu w interesie rzeźnikiem Wiktor Fink, a jeżdząc po okolicznych wsiach, nawiązał żywe węzły przyjaźni w rówieśnikom chrześcijanami i postanowił już przed kilku laty przejść na wiarę chrześcijańską. Potajemnie też przed swoją rodziną i współwymarzawcami przygotował się przed wszystkie formalności, dnia 25 stycznia br. rano opuścił dom ojcowski i w cerkwi miejscowej egoż dnia przyjął chrzest w obrządku gr. katolickim.

Jeszcze wieczorem tegoż dnia bracia

neofity Wolf i Józef i siostra jego Anna Finkowie dowiedzieli się o tym fakcie i powodowani gniewem, że przez chrzest w oczach współwymarzawców naraził rodzinę na hańbę a siostrę na utratę nadziei zamążpójścia za żyda, postanowili go uśmiercić. Bezwzględnie rozpoczęli za nowo ochrzczonego bratem poszukiwania i wytropili go w chacie Mikołaja Derkacza, gdzie go też zastali we śnie leżącego na bankietlu. Anna Fink pochwyciła nóż kuchenny, leżący na stole obok bankietlu i ugodziła nim kilkakrotnie śpiącego brata, brat Wolf zadawał mu równocześnie ciosy scyzorykiem, a Józef bił go kulakami i nawoływał swoje rodzeństwo, by poszkodowanego ugodzili w serce. Na krzyk wołającego o ratunek Wiktora Finka, zbiegli się Derkaczowie i jeszcze na czas obronili napadniętego: doznał on licznych skaleceń, które jednak stanowiły tylko lekkie uszkodzenia ciała.

Z powodu tego czynu oskarżyła Prokuratura Annę, Wolfę i Józefa Finków o usiłowane bratobójstwo. Przy rozprawie poszkodowany rzekł się, jako brat oskarżonych, świadectwa. Przysięgli wobec tego zaprzeczyli pytanie postawione co do morderstwa i oskarżenia, których bronili adw. dr. Parnas i obr. Schmidt, zasądzeni zostali za lekkie uszkodzenie ciała z par. 411 uk. na 3—4 tygodniowy areszt.

ZAMNIĘCIE KONFERENCJI MAŁEJ ENTENTY.

Jachymów, 15 maja. (Pat.) Na prasowej konferencji ministrów wygłosił w ich imieniu rumuński minister spraw zagran. Mitilineu ekspozycję o położeniu międzynarodowym i o stosunku Małej Ententy do wszystkich państw. Mówca silnie zakentował przyjaźń państw M. Ententy dla Francji i Polski i międzynarodowe znaczenie tej przyjaźni, dobre stosunki z Niemcami i pragnienie porozumienia z Węgrami. Rumunia pozostanie życzliwa Jugosławji i przyjaźni Włoch. Na zapytanie oznajmił Mitilineu o gotowości Rumunii pośredniczenia między Jugosławją a Włochami celem ustalenia przyjaznych stosunków między temi państwami. Pytany o stosunki gospodarcze Polski i Rumunii, minister zapewnił, że są one dobre.

Na zapytanie o stan kwestji habsburskiej, odpowiedział jugosłowiański minister spraw zagranicznych Marinkowicz, przy czem zaznaczył, że kwestja ta istnieje.. na lamach prasy.

Minister Benesz dawał wyjaśnienia w sprawach ekonomicznych pomiędzy państwami Małej Ententy a ich sąsiadami, oraz wewnątrz M. Ententy.

Następna konferencja Małej Ententy odbędzie się w jesieni, podczas zgromadzenia Ligi Narodów.

ROZSTRZELANIE BANDYTY.

Warszawa. 15. maja. (Pat) Sąd okręgowy, w Łucku na sesji wyjazdowej Sądu Doraźnego w Kowiu, wyrokiem z dnia 13. maja r. b. skazał na śmierć mieszkańca m. Mielnicy, Zachara Misiuka.

Misiuk 19. kwietnia r. b. w lesie na drodze pod Kamień-Koszyrskim wraz z dwoma innymi, narazie nieujętymi sprawcami, z pomocą groźby pozbawienia życia, zrabował Ickowi Linzenowi około 20 dolarów i 70 złotych, Abrahamowi Linzenowi około 50 dolarów. Jakóbowi Kaluchowi 22 dolary i Piotrowi Szwedowi 2 dolary i 4 złote, następnie po dokonaniu rozboju, zabił wystrzałem z rewolweru na miejscu obu Linzenów i śmiertelnie ranił dwóch pozostałych, z których jeden później również zmarł od ran postrzałowych. Wina skazanego Misiuka została na przewoździe sądowym całkowicie ustalona. Obrona skazanego wniosła prośbę o ulaskawienie, który Pan Prezydent Rzeczypospolitej nie uwzględnił wobec czego wyrok Sądu doraźnego został wykonany.

Szajka groźnych kasiarzy przed sądem.

Wyrok.

(K. D.) Po dwudniowej rozprawie skazani zostali onegdaj — Michał Konieczny na 4 lata ciężkiego więzienia, Kazimierz Kłowski na półtora roku, Michał Czarniecki na 15 miesięcy, Jan Tenetiuk i Antoni Konieczny po 1 roku, Jan Kot na 10 miesięcy. Władysław Dwulotka uwolniono od winy i kary.

WODKI i LIKIERY, ŁAŃCUT

Fabryka 1970
Hr. Alfreda POTOCKIEGO.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Minister Składkowski w Stanisławowie.

Przyjechał tam o godzinie pierwszej w nocy.

(Wiadomość telefoniczna).

(d.) Minister spraw wewnętrznych generał Sławoj - Składkowski w niedzielę o godzinie 6.45 wieczór wyjechał autem ze Lwowa przez rogatkę stryjską. Doskonała szosa przez Mikołajów dotarł o godzinie dziewiątej do Stryja. Stąd po krótkim odpoczynku ruszył w dalszą podróż do Stanisławowa.

Punktualnie o godzinie pierwszej w nocy gen. Składkowski przyjechał autem przed gmach województwa. W gmachu pana ministra z małżonką i urzędnikami powitał obudzony ze snu wojewoda dr. Korsak, poczem goście udali się na spoczynek.

Pan minister tą podróżą, zwłaszcza fałtaną drogą ze Stryja do Stanisławowa, był bardzo znużony, to też po przyjeździe na miejsce nie urządził alarmu, jak to zwykle do tej pory czynił w innych miastach wojewódzkich. Dziś rano do godziny 8.30 pan minister nie opuścił swego pokoju i nie pokazał się jeszcze w biurach województwa.

Wczesnym rankiem już po mieście rozszła się wiadomość o przyjeździe pana ministra do Stanisławowa, to też przed gmachem województwa gromadzi się wiele ciekawych osób.

Powrót zaginionego na wojnie.

Dwanaście lat w niewoli. -- Żona, mając go za zaginionego, wyszła za mąż. -- Skarga drugiego męża o odszkodowanie.

(?) Bogaty syn kmiecy Anton Kinaly właściciel folwarku w pobliżu miasteczka Szonok na Węgrzech, poślubił w roku 1909 córkę zamożnego gospodarza Rozalję Katona. Gdy wybuchła wojna, wzięto Antona Kinaly i wysłano na front. W bitwie pod Gorlicami, jak doniesiono potem żonie, znalazł śmierć bohaterską. Po siedmiu latach żaloby Rozalja Kinaly poślubiła w 1922 roku gospodarza Francisa Kaci. W jakie dwa tygodnie po ślubie otrzymała pani Rozalja list z obozu jeńców, że Antoni Kinaly żyje w Rosji. Krewni pani Rozalji oświadczyli jednak, że to nie jest pismo Antona Kinaly i list ten poszedł w zapomnienie. Po kilku latach nadszedł z Rosji drugi

list od Antoniego Kinaly. W liście tym były takie szczegóły, że żona zaczęła już w to wierzyć, iż Anton Kinaly żyje.

Onegdaj stanął Anton Kinaly we własnej osobie przed swoją żoną. Wrócił po dwunastu latach niewoli i tułaczki, upominając się o swoje prawa.

Drugi małżonek pani Rozalji, Franciszek Kaci opuścił zagrodę i wniósł skargę przeciw swojej żonie Rozalji Kaci recte Kinaly o odszkodowanie za pięcioletnie uciążliwe pożycie małżeńskie. W skardze wyraźnie jest to napisane a odszkodowanie ma wynosić 800 pengó oraz 60 metrycznych centnarów pszenicy.

Prezydent Doumerge wyjechał do Londynu.

Paryż. (AW) Prezydent Republiki Doumerge, wyjechał w dniu wczorajszym w towarzystwie Brianda oraz licznego orszaku przybocznego do Londynu. W Dover powita prezydenta Republiki francuskiej następca tronu angielskiego ks. Wali.

ZBRODNIARZ WYDAŁ SWOICH SPÓLNIKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Uwieszony onegdaj pod zarzutem zamordowania staruszki Olechnowiczowej w Warszawie proter Koliński przyznał się do winy. Zeznał on, że w okradzeniu mieszkania zamordowanej pomagali mu Krysiński i Łopacki. W dniu krytycznym poszli oni z nim razem przed dom Olechnowiczowej i gdy Koliński poszedł na górę do jej mieszkania, oni zatrzymali się przed domem i czekali na jego powrót. Wobec tego zeznania aresztowano obu wymienionych współników Kolińskiego.

Przy rozpoczynającym się zwapnieniu naczyń krwionośnych, nżycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa prowadzi do regularnego wypróżnienia, obniżenia wysokiego ciśnienia krwi, i wzmożonej odporności organizmu. Mistrze wiedzy lekarskiej chwałą oddawna uznaną wodę Franciszka Józefa, gdyż usuwa pewnie i łagodnie zastój w przewodzie pokarmowym przy niedostatecznym trawieniu. Do nabycia w apt. i drog. 1947

Święto dzieci w Teatrze Małym.

Onegdaj odbył się staranem IX Kola TSL. im. Borelowskiego, obchód uroczysty, poświęcony Konstytucji 3-Maja. Obchód ten był prawdziwym świętem dzieci. Sala Małego Teatru wypełniona była po brzegi publicznością, złożoną z roześmianych dziewczątek i chłopiąt. Program rozpoczął się odegraniem Hymnu państwowego, oraz patriotycznym przemówieniem inż. Dajczaka, poczem orkiestra symfoniczna Gwiazdy pod batutą kapelmistrza p. Abratowskiego, odegrała wieniec melodj polskich, oraz fantazję z opery „Halka”, a zespół chóru kolejarzy Syrena odśpiewał kilka pieśni narodowych.

Dzeczki odegrały z werwą barwny obrazek sceniczny „Za Ojczyznę”, recytowały „Koncert Jankiela” Mickiewicza i „Górala” Konopnickiej. Gwóździem programu były z temperamentem odtańczone przez miłusińskich tańce narodowe w oryginalnych strojach: polonez, mazur, krakowak, kulawiak, zbójnicki, stylowy menuet i rodzajowy taniec przedmiejski. Zakończono ładnie inscenizowanym żywym obrazem.

Widownia dziecięca przyjmowała poszczególne punkty programu żywą radością i oklaskami.

Warto było zobaczyć wzruszenie malujące się na twarzyczkach wpatrzonych w rówieśników, grających na scenie.

Zarządowi IX Kola TSL im. Borelowskiego należy się herdeczne uznanie za tą udatną pod każdym względem imprezę. Mnóstwo osób odeszło od kasy z powodu przepełnienia sali. Dobry omien na przyszłość!

Z. Z.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 16. maja.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8.92.

Kronika bieżąca.

17
MAJA

WTOREK

rz. kat.: Paschalis,
gr. kat.: Pełachji.

Temperatura w dniu 16 maja o godzinie 8-mej rano: + 9° C.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek: Wielki wieczór artystyczny.
Wtorek: Faust.

TEATR NOWOŚCI

Poniedziałek: Radość kochania.

TEATR LWOWSKI W PRZEMYŚLU.

Poniedziałek pop.: Uśmiech losu.
Poniedziałek, o 8 wiecz.: Marietta.
Wtorek: Panna z dobrego domu.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, wtorek, środa: Prokurator Halmers.

APOLLO: Szatan w jedwabiach.

CHIMERA: Czerwony Jeździec.

FATAMORGANA: Bracia Schellenberg. oraz Harold Lloyd i jego teściowa.

KOPERNIK: Dlaczego milczałeś?

LEW: Dzielnica hańby. oraz Panienska, która zaryzykowała.

MARYSIENKA: Dlaczego milczałeś?

NOWOŚCI: Orlatko.

PALACE: Postrach Singapuru.

PASAŻ: Przed bitwą.

ROCOCO: Miłość, która umrzeć musi

Zjazd koleżeński abiturjentów z r. 1907 wyższej szkoły realnej w Stanisławowie odbędzie się 5 i 6 czerwca. Adresy własne i kolegów kierować: inż. architekt Zygmunt Sperber, Lwów, Nowy Świat 1. 4 20828

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT.-ART. NA BIEŻĄCY TYDZIEŃ: We czwartek 19-go maja br. — początek o godz. 20-tej Koncert kompozytorski prof. Witolda Friemanna ze współudziałem śpiewaczki p. Zofji Drexler - Paślowskiej (sopran).

WYSTAWA WIOSENNA W PALACU SZTUKI potrwa jeszcze tylko krótki czas z powodu zbliżającej się wystawy sportowej, na którą zajęty będzie przez Targi Wsch. także i Pałac sztuki. Wystawa ta obejmuje szereg interesujących wystaw zbiorowych artystów lwowskich, Bianki, Feueringa, Reichówny, Ruzamskiego, art. rzeźb. Weinberga oraz Zefira Cwiklińskiego z Zakopanego. Wystawa otwarta codziennie od 11-6.

STYPENDJA. Zarząd Okręgowy T. N. S. W. we Lwowie ogłasza konkurs na jednorazowe stypendja z Fundusza im. A. Mickiewicza, istniejącego w Tow. Nauczycieli szkół średnich i wyższych, którzy byli członkami Towarz. Nauczycieli szkół średnich i wyższych (T. N. S. W.) lub byłego Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli w byłym zarborze rosyjskim. Do podania należy załączyć: 1) wykaz obecnego stanu majątkowego petenta, potwierdzony przez prezydium Zarządu miejscowego Koła lub Okregu T. N. S. W.; 2) poświadczenie tegoż prezydium stwierdzające, że śp. mąż, względnie ojciec, podającej się o stypendjum osoby był członkiem T. N. S. W. lub Stowarzyszenia nauczycieli. Podania należy wnosić do Zarządu Okręgowego T. N. S. W. ul. Łyczakowska 5, w nieprzekraczalnym terminie do końca maja 1927.

WYKŁADY UNIW. LUDOWEGO. W poniedziałek 16 bm. o godz. 7-mej wieczór odbędzie się w lokalu Z. Z. K. przy ul. Gródeckiej 69 wykład p. prof. Stanisława Machaliewicza p. t.: „Estetyka mieszkania” z przedmowa.

TOW. NAUKOWE WE LWOWIE. Posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek dnia 16. bm. o godz. 6 pop. w Instytucie Zoologicznym Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4). Porządek dzienny: Prof. Dr. Jakob Parnas: Badania chemiczne nad metamorfozą owadów (praca Dra Hellera).

STYPENDJA DLA KSZTAŁCACEJ SIE MŁODZIEŻY. Rada zawiadowcza Fundacji im. śp. dr. Antoniego Lachowicza nada kilka stypendjów dla kształcącej się młodzieży z rodziny Lachowiczów pochodzącej w prostej linii od braci śp. Fundatora. Podania wnieść należy w terminie od 25 maja 1927 do Prezydium Tymcz. Wydziału Samorządowego we Lwowie. Szczegółowe ogłoszenie konkursu na tablicy ogłoszeń w Tymcz. Wydziale Samorządowym.

ZNALEZIONY NOTES do odebrania w Administracji Wieku Nowego, ul. Sokoła 4.

(d) **POTRACENI PRZEZ Auto.** Ulicą Sykstuską przechodziła niejaka Helena Steurman, zam. przy ul. Szajnochy 1. 3. W czasie tym potraciła auto osobowe nr. 7834. Steurman, upadając na bruk doznała silnego potłuczenia i zniszczenia płaszcza, wartości 100 zł. — Drugi wypadek miał miejsce na ul. Akademickiej Tam auto osob. nr. 7192, którym kierował szofer Fr. Majer, potraciło Karola Rudnickiego, zam. przy ul. Akademickiej 3. Doznał on poknięcia kości lewej ręki.

(d) **WÓJT Z BARSZCZOWIC.** p. Piotr Olearczyk, odnośnie do naszej wiadomości prosi nas o zaznaczenie, że nie spowodował burzliwego zajścia poborowych ze służbą kolejową na Podzamczu i wcale do nich nie mówił „zróbcie szturm”. Gdy poborowi nie zakupili biletów jazdy i z tego powodu awanturowali się z portjerami kolejowymi, już przed nadejściem pociągu na stację p. Olearczyk przybył na dworzec Podzamcze, a dowiedziawszy

się, że poborowi nie mają zakupionych biletów, chciał sprawę załatwić na koszt guiny i w tym celu udał się do biura naczelnika stacji. Tymczasem równocześnie zajął na peron pociąg, do którego poborowi usiłowali dostać się przemocą z własnego popędu, do czego jednak ich nikt specjalnie nie pobudzał.

(d) **AWANTURNICZY SUBLOKATOR.** Zygm. Szajna, ekspedjent fabryczny, jest sublokatorom Franciszka Junga, zam. przy ul. Królowej Jadwigi 1. 24. Ponieważ wypowiedział mu mieszkanie, prze to Szajna wszczął piekielną awanturę, w czasie której Jungowi potłukł wszystkie naczynia kuchenne.

(d) **NAGLY ZGON.** Wczoraj popołudniu w mieszkaniu przy ul. Ormiańskiej 9 zmarła nagle niejaka Józefa Getzowa, licząca 56 lat. Przybyły na miejsce lekarz miejski dr. Kielanowski stwierdził, że przyczyną śmierci był udar serca. Zwłoki Getzowej odstawiono do Instytutu med. sądowej.

(d) **UCIECZKA SŁUŻĄCEJ.** W rzeczywistości przy ul. św. Kingi 1. 24 pozostawała w służbie niejaka Maria Pasternak. W pątek jeszcze zabrała ona bieliznę swego chlebodawcy i rzekomo z nią udała się do maglu. Jednak do tej pory nie wróciła. Pasternakówna, dopuściwszy się tej kradzieży, zgłosiła w niewiadomym kierunku. Wyrządziła ona szkodę na 600 zł.

CIEŻKO CHORY ROBOTNIK nigdzie nie ubezpieczony, ginie formalnie z głodu. Zwracamy się do litosejczych ludzi o pomoc dla tego człowieka. Datki skierowywać należy do Admin. Wieku Nowego dla „Ciężko chorego robotnika”.

OBUWIE tenisowe i gimnastyczne, sandały plecione i zwykłe po bardzo niskich cenach sprzedaje magazyna obuwia — **R. REICH, Lwów, Plekarska 8.** 1728

W **LUBIENIU WIELKIM** w Zakładzie kąpielowym została dnia 15. maja 1927 r. otwarta pierwszorzędną restauracja i bufet **K. Bazyliewicza** ze Lwowa. 21735

Niedzielne wyniki sportowe.

I. F. C. wygrywa z Czarnymi 1 : 0 rzutem karnym. — Zwycięstwo Pogoni nad Warszawianką. — Remis Hasmonei z Ruchem. — Klęska Warty i inne wyniki krajowe. — Zawody cyklistów. — Konkursy hippiczne.

Tłumy publiczności (przeszło 6000 osób) zaległy wczoraj park sportowy Czarnych. I mimo, że nie grano ani zawodów międzypaństwowych, ani nawet międzynarodowych, wysprzedano wszystkie miejsca do ostatniego. — Był to jeden z dobrych egzaminów Ligi, która pociągnęła za sobą masę! A było też wczoraj kogo zobaczyć. Przedewszystkiem tajemniczy tygrys katowicki I. F. C. i trzej najlepsi w Polsce bramkarze — Domański, Drapała i Görlitz. — Wszyscy trzej dali wczoraj istny koncert — na czoło wybił się jednak niezrównany Drapała, który w święto swego 100-go meczu w I. drużynie I. L. K. S. Czarni, przeszedł sam siebie. Miła niespodzianką sprawiła anabina Warszawianka, stanowiąca lekki, technicznie zupełnie dobry zespół.

W zawodach między I. F. C. a Czarnymi kwestja sędziowska nie istniała — sędzia p. Rosenfeld spełniał swój urząd w przykładowy sposób — nie zawiódł również mało utynowany p. Jarosz z Lublina, którego wyprowadzał jedynie z równowagi, jak zwykle gadatliwy Luxemburg II.

Tłumy widzów stały, jak zahypnotyzowane, nie zachęcały nikogo — czekały bowiem na zwycięstwo swoich drużyn — by się nacieszyły niem do syta — niestety zwycięstwo nadeszło dopiero w drugim zawodach i to zwycięstwo ciężko i z trudem zdobyte.

I. F. C. (Katowice) — CZARNI 1:0.
I. F. C.: Görlitz I., Pohl, Heidewoich, Bischof, Tischauer, Wyleżoł, Josche, Kozok II, Gaisler, Goerlitz II., Kozok I.

Czarni: Drapała, Kmiecński, Bydliński, Dąbrowski, Witkowski, Konopasek, Domlczek, Sawka, Chmielowski, Kopoć, Ostrowski.

Oprócz specjalnego talentu Görlitza w bramce, I. F. C. nie rozporządza żadnymi brylantami, a mimo to stanowi zespół bardzo silny i zgrany. Siłę jego stanowi doskonała kondycja fizyczna graczy i treningi. Każdy gracz I. F. C. nie trzusi się wiele z piłką, zdobywcy ją posyła ją z zupełną pewnością długim passingiem do swego współtowarzysza, który ani o metr nie zmienia swego zwyczajnego stanowiska. Katowiczanie „grają” w biegu, wszystkie ich akcje odbywają się w ruchu — nikt nie zatrzymuje piłki, ani nie dribluje z nią nierozumnie do tyłu. W przykładowy wprost sposób zdobywają teren nieprzyjacielski — a siedząc już na polu karnym, denerwują się i nie strzelają celnie i nie często.

Ataki ich są jednak bardzo niebezpieczne — ich żywiołowość trzusi bardzo nieprzyjacielską obronę, zniewoloną do największej uwagi i wysiłku.

Katowiczanie mieli wczoraj lekką przewagę, będąc zaś zespołem lepiej zgranym (zresztą kandydat na mistrza) odnieśli zasłużone zwycięstwo.

Mimo tego jednak Czarni przegrali dzięki prześladowacemu ich pechowi — utracenie bowiem tego rodzaju sposobności zdobycia bramki, jak źle strzelony rzut karny przez Chmielowskiego i niecelny strzał Sawki z kilku metrów — musi się nazwać pechem.

Czarnych zobaczyliśmy znów w zmienionym składzie. Tym razem grał Kopoć IV w napadzie — debiut jego wypadł niestety bardzo nieudatnie, nie rozumiał się z Ostrowskim, grał sam dla siebie i to nie długo, gdyż mając duże braki techniczne, raz po raz piłkę tracił. Gracz ten, mający duży rezerwoar siły i ambicji jest urodzonym pomocnikiem, co kiedy ma urojone aspiracje napastnika.

Czarni ustępowali katowiczantom jedynie przez pomoc.

Inicjatywa gry spoczywa na barkach pomocy. Nie wystarczy grać tylko defenzywnie w kryciu przeciwnika, a zdobywszy piłkę, odkopać ją, byle tylko od siebie — pomocnik musi dać napastnikowi piłkę czystą, by ten potrafił ją spożytkować.

Czarni nie ustępowali katowiczantom technicznie, przeciwnie, Sawka, Chmielowski i Konopasek wybiłali się z pośród obydwu drużyn — chromała niestety taktyka gry — a powodów tego braku szukać należy w braku ducha ofenzywnego u pomocy.

Zawody miały przebieg bardzo interesujący i gdyby nie nieszcześliwa ręka Konopaska, zakończyłyby się remisem — takie są już losy w piłce nożnej, najlepszy gracz w drużynie spowodował utratę jednego punktu.

Początkowo przewaga po stronie IFC, następnie Czarni obejmują inicjatywę i przeprowadzają szereg ataków.

Murowane obustronne sytuacje nie dają żadnego rezultatu, tak Görlitz, jak i Drapała popisują się swą odwagą i zręcznością. Napastnicy obydwu drużyn są do tego stopnia zdenerwowani, że z dwóch, trzech metrów strzelają lokko, jak dzieci.

W drugiej połowie Czarni atakują bardzo niebezpiecznie tak, że Heidenreich broniąc bramki, wywraca Sawkę. Pewna, zdaje się, bramkę tracą Czarni, gdyż Chmielowski nie wykonuje należycie rzutu karnego.

Za chwile zdarza się to samo Sawce, który z paru metrów z furji bije w aut. Tuż przed końcem nadarza się IFC, sposobność zdobycia dwóch punktów — podyktowanego rzutu karnego nie lekceważą i wracają do domu z dwoma punktami, windującymi ich na czoło tabeli.

Czarni mimo klęsk, zaskajali na pechawę, z grę ambitną i zdecydowaną, braki swe uzupełnić mogą jedynie treningiem, bez którego nie można marzyć o jakkolwiek sukcesach.

Rogów 4.3 dla IFC.

POGOŃ — WARSZAWIANKA 2:1 (1:0)

Warszawianka: Domański, Zwierzy I., Redlich, Kempa, Zwierzy II, Braun, Hasebusch, Jung, Korn gold, Sącz, Luksenburg.

Pogoń: Lachowicz, Maurer, Olearczyk, Deutschman, Malinka, Hanke, Szabakiewicz, dr. Garbciół, Batsch, Słonek.

Warszawianka nie jest zespołem doskonałym, — wczorajsza gra swą jednak udowodniła, że zwycięstwo jej nad LKS-em nie było przypadkowe. Kilkunastu młodych, elastycznych akademików warszawskich, o dość dużym wyrobieniu technicznym stanowi zespół bardzo miły, rozporządzający nie posłednimi graczami, jak środkowy, pomocnik, bramkarz i lewy łącznik.

Warszawianka, założona w r. 1921, jest ciągle młoda, zawsze się o niej pisze, że „młoda drużyna itd.” — tymczasem w drużynie tej grają młodzi weterani, którzy zwiedzieli już zagranicę, jako piłkarze — i niejednokrotnie meczu walezyli z mistrzem stolicy: Polonią.

Warszawianka gra na ogół dosyć dobrze, nie stwarza jednak żadnych obmyślanych akcji — napad dribluje — zajmują jednak zupełnie o współpracy — kończy się zatem zawsze na odebraniu jej nawet najkorzystniejszej piłki.

Pogoń, mimo zwycięstwa, miała dzień słaby — jeszcze brakuje jej trochę pracy, do powrotu do normalnej formy. Coprawda Malinka nie potrafił zastąpić Fichtla — a reszta drużyny nie grała najlepiej — mimo tego jednak rutyna i pewna doza szczęścia odniosła triumf nad Warszawianką.

W 2-giej już minucie strzela Szabakiewicz pierwszą bramkę, poczem przebieg gry nie wskazuje zupełnie na to, że Pogoń zjedzie z boiska jako zwycięzca — gdyż Warszawianka nie tylko, że ze skutkiem się broni, lecz atakuje, nie znajdując wielkiej

Polski Bank Przemysłowy we Lwowie.

(c) W sali sesyjnej Polskiego Banku Przemysłowego odbyło się w sobotę w południe XV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy tego banku. Przewodził prezes Rady zarządzającej, senator dr. Marcin Szarski.

Ze sprawozdania Zarządu za rok 1926 wynika, że Polski Bank Przemysłowy pracował w roku ubiegłym pod każdym względem pomyślnie, ciesząc się wzrastającym nieustannie zaufaniem publiczności. Charakterystycznym w tym względzie objawem jest rozwój wkładów, które wznoszą się w czasie od maja do grudnia o 65 proc.

Z czywionym rachetm wkładkowym, — oraz z postępującą sanacją stosunków ekonomicznych naszego kraju, ożywił Bank znacznie swoją działalność kredytową, tak, że suma wksli zdyskontowanych zwiększyła się w ciągu roku o 80 proc.

Porównując bilans z 1926 roku, przedłożony Walnemu Zgromadzeniu, z bilansem za rok 1925, uderza przedewszystkiem silny wzrost posiadanego zapasu gotówki. Pozytywnie: kasa i banki, wykazane w bilansie za rok 1925 w kwocie 364.343.32 zł., wynosiły z końcem roku sprawozdawczego 4.145.939.60 zł. Nieruchomości, obejmujące: gmach bankowy i jedną parcelę we Lwowie, trzy realności w Warszawie, gmach bankowy w Drohobyczu, dwie realności w Krośnie, dwie realności w Gdańsku, oraz po jednej realności w Stryju i Boryslawiu, wstawione zostały w bilansie z kwotą 3.922.847.92 zł. Efekty i udziały, w której to pozycji mieści się portfel

akcyjny Polskiego Banku Przemysłowego, obejmujący — jak wiadomo — bardzo poważne pakiety akcji największych naszych Towarzystw przemysłowych, wstawiony został w sumie po kursach niezmiennych bilansu z 1925 r., pomimo, że od tego czasu tendencja zwykła na giełdach polskich podniosła znacznie kursy wszystkich niemal akcji. W pozycji tej mieszczą się zatem bardzo znaczne rezerwy Polskiego Banku Przemysłowego.

Kapitał akcyjny Polskiego Banku Przemysłowego został — jak wiadomo — podwyższony w grudniu 1926 r., a w podwyższeniu tem brał udział Bank Gospodarstwa Krajowego, oraz przedewszystkiem francuska grupa Credit General des Petroles, finansująca w Polsce: Koncern naftowy PREMIER, Małopolski Przemysł Naftowy, Spółkę PETROLEA, Zachodnio-Małopolską akcyjną Spółkę naftową i gazową, Podkarpackie Towarzystwo Elektryczne oraz nowo założoną Spółkę akcyjną ELEKTROGAZ, która buduje w Zagłębiu Krośnieńkiem olbrzymią elektrownię, mającą zasilać prądem całe Podkarpacie od Gorlic do Sanoka.

Wspomniane podwyższenie kapitału akcyjnego ukończone zostało dopiero z dniem 28. grudnia 1926 r., t. zn., że przez większą część ubiegłego roku pracował Polski Bank Przemysłowy z kapitałem znacznie niższym od 6.000.000 złotych. Szczegół ten wypadła podkreślić, aby móc odpowiednio ocenić uzyskane wyniki, gdyż zysk wykazany w kwocie 305.727.03 zł. przedstawia mniej więcej 17 proc.

kapitału, z którym Polski Bank Przemysłowy pracował w 1926 r.

O oszczędnej gospodarce Polskiego Banku Przemysłowego świadczy rachunek strat i zysków, z którego widzimy, że płace, wynoszące w 1925 roku 2.558.927 zł., spadły do 1.627.392 zł. a wydatki z 710.322 zł. do 540.167 zł., łącznie zatem oszczędności na wydatkach administracyjnych i płacach wynoszą przeszło 1.100.000 zł.

Walne Zgromadzenie zatwierdziło przedłożony bilans, oraz rachunek strat i zysków i uchwaliło z wykazanego zysku przydzielić 56.379.39 zł. do zwyczajnego funduszu rezerwowego celem uzupełnienia go do wysokości 250.000 zł., resztę zaś w kwocie 249.347.64 zł. przenieść na rok 1926. W ten sposób rezerwy Polskiego Banku Przemysłowego wynoszą: rezerwa specjalna 2.500.000 zł., fundusz rezerwowo 250.000 zł., przeniesienie zysku z 1926 r. 249.347.64 zł., łącznie zatem okrągło około 3.000.000 zł., przy kapitale 6.000.000 złp.

Następnie Walne Zgromadzenie wybrało ponownie pp. senatora dra Marcina Szarskiego, inż. Wiktora Hlaskę i dr. Witolda Ostrowskiego członkami Rady na okres do końca 1929 roku a pp. Józefa Padewskiego, Artura Bischofa i Rene Quoniam na członków Komisji rewizyjnej, zaś pp. Jerzego Krzyżanowskiego i Jana Bielskiego na ich zastępców.

Współpraca z potężną grupą francuską, u której Polski Bank Przemysłowy korzysta z kredytów w nieograniczonej wysokości, stworzyła dla niego niezmiernie silne podstawy, a już pierwsze miesiące działalności Banku, przy poparciu tej grupy, dała dostateczną rękojmią, iż głównym jego programem — jak dotąd, tak i nadal — będzie finansowe popieranie przemysłu krajowego.

zapasy w Olearczycu i Maurze, a najmniejsza już w Lachowiczu, używającym zbyt często nog i kulaka do odbicia piłki.

Po pauzie Pogoń, widząc, że nie żarty i o kompromitację nie trudno, jest w pełnej ofenzywie — której owocem jest celny strzał dra Garbienia. Ale nie długo starczyło się białemu niebieskim. Dwadzieścia minut przed końcem Warszawianie zrywają się do ataku, strzelają jedną bramkę, potem rzekomo nawet drugą — i cisną gospodarzy z całym siłą, zmuszając ich do bezwzględnej obrony. Wreszcie gwizd oznacza zwycięstwo Pogoni. Zawody te były nie zbyt ciekawe, gdyż drużyny nie grały tak, jakby tego od nich żądano. Odrobiono pańszczyznę. — O konieczności piłkarskim nie było jednak mowy. Nawet zwolennicy Pogoni nie byli z jej gry zadowoleni — w szeregach jej widać braki — na które jest tylko jedno lekarstwo trening — po należytem jego przeprowadzeniu muszą wrócić świetne ongiś czasy.

Pogoń II — Czarni II 3:2 (2:1). Mistrz. Ligi okr. I.

Kran — Kresowia 4:1 (3:1). Sędzia p. Fischer Mistrz. L.O. I.

Hasmonea — Lwówianka 2:1 (1:0) Mistr. L.O. I. Sędzia p. Stein.

Sparta — Ukraina 3:4 (2:1). Zaw. tow.

Biali — Vis 3:2 (2:1). Zaw. o mistrz. kl. B. LZOPN-u. Sędzia p. Usarz.

Vis II — Bali II. 2:0 (2:0). Zaw. tow. Sędzia p. Brezdeń

Gładjator — Leonia 3:0 (walk-over).

Gładjator — Urania 5:0 (2:0). Zaw. tow. Sędzia p. Przybylski.

Jutrzenka — Swież 3:0. Zaw. o mistrz. kl. B. LZOPN-u.

Hertha — Makkabi 7:0. Zaw. o mistrz. Ligi okr. II.

Rekord — Browar 3:1. Zaw. o mistrz. Ligi okr. II.

40 pp. — AZS 2:1 (1:1). Zaw. tow. Bramki dla 40 pp. zdobył Targalski i Czech, dla AZS-u Chudziński z karnego. Sędziował p. Moździerz.

Kraków: Florisdorfer AC. (Wiedeń) — Makkabi 3:1 (1:0). Sobota.

Florisdorfer AC. — Cracovia 1:1 (1:). Niedziela.

DALSZE ZAWODY O MISTRZ. LIGI.

Katowice: Hasmonea — Ruch 1:1 (1:0). Bramki strzelił dla Hasmonei Steuermann, dla Ruchu Fröls. Gra otwarta z lekką przewagą Ruchu w drugiej połowie. Bartoszewicz z Ruchu został usunięty z powody gry faul. Sędzia p. Rutkowski.

Warszawa: Legia — Warta 3:1 (3:1). Bramki dla Legii uzyskał Łańko z karnego, Krawus i Ciszewski, dla Warty Sroka. Publiczności 2000. Sędzia p. Ziemiański.

Toruń: TKS — Turyci 2:1 (1:1). W pierwszej połowie gra równorzędna, w drugiej przewaga TKS. Bramki dla TKS zdobył Herbstreich, dla Turystów Kubik.

Łódź: Wisła — LKS. 0:0. Sędzia p. Przeworski z Warszawy.

Kraków: Polonia — Jutrzenka 0:0. Sędzia p. Obrubański.

KOLARSTWO.

Zawody kolarskie LTK i M. odbyte na drodze stryjskiej. dały następujące wyniki:

Bieg 1 km.: Motylowski 1 m 2 sek.; Kostrzecz-

ski Wł. 1 m. 2 sek.; Kotszeczski Fel. 1 min. 7 sek. startowało 8, wszyscy z LTK i M.

Bieg 30 km.: Fröss (Pogoń) 58 min.; Panowski (Pogoń) 59 min. 9 sek.; Serbeński (LTK i M.); Bosak (Pogoń). Startowało 20. Trzeci Kiesel (Hasmonea) zdyskwalifikowany za nieprzełechanie półmetka, Ignatowicz (Pogoń) i Nachgeist (Hasmonea) z powodu defektów w gumach odpadli.

Bieg 5 km.: Tropaczyński 10 min. 41 sek.; Wanke 10 min. 48 sek.; Henlein. Startowało 9, wszyscy z LTK i M.

Bieg 5 km. dla pań: Moserówna 12 min. 30 sek.; Oleksowa 13 min. 3 sek.; Klimentówna. — wszystkie z LTK i M.

WYCIECZKA KOLARSKA POGONI poprowadzona wczoraj przez kpt. Ignatowicza do Brzuchowic, zgromadziła 23 uczestników, w tem jedną panią. Wycieczano o g. 3-ej — wrócono o 7-ci.

JUTRO pierwszy dzień wyścigów konnych MIZ, na lotnisku janowskim o g. 3 pop. Dojazd tramwajem „3“, auto od osoby 2 zł.

„SPORT” nr. 209. wydzie w przyszłym tygodniu, we wtorek, jako numer przedwystawowy.

Pierwsze ogólnopolskie zawody hippiczne.

Pierwszy dzień zawodów.

(wk.) Staraniem Oddziału konnego Sokola Macierzy we Lwowie odbywały się w dniach 13, 14 i 15 bm. zawody hipiczne, pierwsza tego rodzaju w tym roku impreza, mająca wśród Lwówian niezliczoną moc miłośników. I nie dziw — sport ten, jeden z najelegantszych i najgorliwiej u nas w Polsce uprawianych zasługuje na rzetelne zainteresowanie, a jeśli zważymy, że imię Polski niejednokrotnie wslawił poza granicami, to zrozumimy też, skąd ta rekordowa liczba konkurentów, ubiegających się o pozyskanie pierwszeństwa. Tym razem zgłoszono około 150 koni pod pierwszorzędnymi jeźdźcami, znanymi tak w Polsce, jak zagranicą i tem ciekawsze były wyniki, oglą-

szane każdego dnia po skończonych zawodach.

Na miejsce zawodów wybrano boisko Sokola Macierzy, które, jakkolwiek nieco za szczerpę rozmiarami, dzięki mozolnemu kierownictwu technicznemu p. Florjańskiego przystosowano odpowiednio do wymagań.

Szesnaście przeszkód, ustawionych w skomplikowanych kombinacjach, wymaga przeogromnej zręczności tak konia, jak jeźdźcy, aby w czasie ściśle określonym móc przebyć wszystkie, bez punktów karnych.

W pierwszym dniu zawodów popołudniem dnia 13 bm. (piątek) na ogólną ilość 85 zgłoszonych, startuje 69, z których dziewięć koni uzyskuje czas najlepszy bez punktów

Nowy środek przeciw reumatyzmowi.



Dr. Gustaw Paul, dyrektor wiedeńskiego państwowego zakładu szczepienia wynalazł środek leczniczy przeciw reumatyzmowi. Środek ten zastrzykuje się pod skórę. Składa się on z trzech preparatów, z których najważniejszym jest tuberkulina. — Rycina nasza przedstawia dyrektora dra Gustawa Paula w jego laboratorium.

karnych, lub też przy najmniejszej ich ilości. I tak: I. nagrodę zdobywa p. S. Krzeczunowicz na koniu „Haubica“, II. rotm. Miłtraszewski na „Chewinduce“, III. por. Rutkowski na „Gidranie“, IV. por. Bobniński na „Ładnym“, V. por. Korytkowski na „Ostrym“, VI. por. Szumski na „Ali“, VII. mjr. Kornaeki na „Mikadzie“, VIII. por. Bilński na „Mačku“, IX. mjr. Dobrzański na „Andzie“.

Wspomnieć należy, że zadania jeźdźców były bardzo trudne. Najwięcej trudności sprawiały przeszkody, t. zw. bratka niemiejska, „oxer“ i „rampa kolejowa“ przy nich najwięcej stracono punktów, a i przeszkoda pierwsza tzw. pojedyncza rogatka, lekceważona nazwyczaj przez jeźdźca i która dodawała niejednokrotnie po 4 punkty

karne. Wysokość przeszkód wynosiła 1.15 dla grupy A, zaś 1.20 dla grupy B., rów z płotkiem, rozpiętości 3.50 cm. finishował każdy bieg.

Podczas rannych zawodów dn. 15 bm. tzw. zawodów konia myśliwskiego, pierwsze miejsce przy równej ilości punktów uzyskuje p. I. Krzeczunowicz na „Orient Expressie“ z por. Wolskim na „Luxenburgu“, trzecie rtm. Kotarski na „Missie“.

W zawodach ujeżdżania konia: I. por. Szumski na „Mistrzu“, II. mjr. Chomlecz na „Lunie“, III. kpt. Zadorecki na „Jadwiłtej“, IV. rtm. Miller na „Indjaninie“, V. mjr. Komorowski na „Prawnuczek“, VI. por. Wójcik na „Lamparcie“.

W drugiej grupie, dwie nagrody honorowe otrzymali por. Kapuściński na „Mi-

stru“, plk. Tyszkiewicz na „Bohun Strale“. — Przez cały czas trwania zawodów przygrywała orkiestra 14 p. ulanów.

Włamanie i kradzieże we Lwowie.

(d) Minionej nocy posterunkowy Solarski w czasie służby obchodowej przechodził przez Cytadłę. Tam natknął się na dwóch osobników, którzy dzielili się lupem, pochodzącym z nocnego włamania. Była to czekolada, herbata, oraz większa ilość paczek tytoniu. Na widok zbliżającego się policjanta obaj osobnicy poczuli uciskać, lecz Solarski zdołał jednego przytrzymać. Jest to znany złodziej Piotr Bogdan, który zeznał, że towarzyszem jego był niejaki Gwizdała, za którym policja zarządziła poszukiwania. Pokazało się, że obaj oni włamali się do budki inwalidzkiej Ignacego Miłszewskiego, stojącej na ul. Potockiego u wylotu ul. Issakowicza, poczem na Cytadeli dzielili się zabranym towarem.

Również w nocy, nieznanymi sprawcy włamali się do piwnicy restauracji Izraela Haya przy ul. Łyczakowskiej 66, a potem weszli do lokalu restauracyjnego. Zbrali oni większą ilość wódki i likieru we flaszkach, oraz czekolady.

Następnie mieszkaniową kradzież popełniono w rewanosiej przy ul. Obwodowej 16. Tam złodzieje dostali się do mieszkania Franciszka Hornunga, z którego zabrali wszystką bieliznę i garderobe.

Natomiast wczoraj policja aresztowała niejakiego Jana Kościowa, liczącego lat 23, bez stałego miejsca zamieszkania, za różne kradzieże.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

REKLAMA RUCHOMA
przyjmuje we wszystkich rozmiarach (na wózki, kinowe i t. d.) po cenach konkurencyjnych. Frenkel Sobieskiego 24/11 p. 2005

Czytajcie „Wiek Nowy“

! ZĘBY NA RATY!
20 zł. zadatek rata 10 zł.
wykonuje 1719
DENTYSTA RAPPAPORT
PL. MARJACKI 7. (gdzie kaw. De La Paix)
WEDLE NAJNOWSZYCH SYSTEMÓW
Roboty do dni 3. wykącają się.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 1810
LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem.

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych
Dr. A. NADEL
ordynuje od 12—6, pl. Halicki 7, nad Kawiarnią Centr. Tel. 31-30. Leczenie lampą kwarcową. 20335

Spec. chorób wener. i skórnych oraz Kosmetyki
Dr. SCHWARZ b. sekund. szpit. państw. SŁOWACKIEGO 4 20911
naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. Tel. 16—61.

LEKARZ-DENTYSTA BRODSKA - BATLIN
Lwów — HETMAŃSKA 24 1622
Ord. w chorobach zębów i jamy ustnej. Wykonuje wszelkie roboty techn. dent. na spłatach ratalnych.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl.
ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 20337

LEKARZ SZPITALA POWSZECHN. Dr. A. Schwarzwald
ord. w chorobach wewn. i dzieci od 3—5
ul. Wolność 3. 21465

Dr. J. HESCHELES
Pedjatra. Szczepienie ochronne przeciw ospie.
ZYBLIKIEWICZA 31. — Telef. 16—11. 21433

DLA PENSJONATÓW
Kompletne urządzenia pokoi: materace, poduszki, kołdry, chodniki, dywaniki, firanki, story do okien polecają najtaniej 1604
E. KICZALES i A. MARGULIES
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 18. Tel. 33-48.

UWAGA! Panowie Tenisiści! -- Tanto sprzedaje struny do rakiet, naprawia i odnawia
TRAFIKA, UL. BLACHARSKA 6
naprzeciw kościoła OO. Dominikanów. 21663

plamy wątrobiane, liszaje usuwa
PIĘGI, niezawodnie KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI Dr. BEISERA. Cena słoika zł. 2-20
z opłatą pocztową, za nadesłaniem zł. 2-70.
Wyrób i skład **BEISERA, Lwów — ulica 683 w Aptece** Legjonów 23.

NA RATY! 1983 ZA GOTÓWKĘ!
Meble tapicerowane, otomany, kanapki, łóżka składane, łóżeczka dziecięce, poduszki rosharowe, dywany, chodniki, kapy, oraz kołdry poleca
E. Korenblit, Lwów, Brajerowska 4.

HEMOROIDY!
Wyczerpującą broszurę Nr. 12 darmo wysyła
Dr. Hugo Caro, G. m. b. H. Gdańsk. 1892

Nowe siły mężczyźni
DAJE „YOPUAMIN“ oddawna wypróbowany i naukowo spraprowany środek. — 50 dawek 12 zł. ze sposobem użycia. — **Dr. Gebhard & Co, Gdańsk.** 809

i naprawiam wszelkie przedmioty z chińskiego srebra
Posrebrzam WOLF, ul. Sobieskiego 2. 1772

WYGODNE, TRWAŁE i TANIE OBUWIE
na lato, z płótna, skóry i t. p. poleca i wykonuje na zamówienia, znana z solidności 1790
FABRYKA PANTOFLI i PAPUCZY UL. WRONOWSKA 4 (boczna Kopernika)

SUKNIE MODELE ZAGRANICZNE, oraz KOMPLETY JUŻ NADESZŁY DO MAGAZYNU TRYKOTAZY

PLAC MARJACKI 5 — W BRAMIE. 1926

Nagniotki i zgrubiałe naskórki

usuwa „KŁAW“ balsam na odciski wyrobu apteki Karola Augensterna Lwów, ul. Krasickich 20 (róg n. Kazimierzowskiej). 2001

Kurs haftu na maszynie

Wpisy codziennie. VIOLIN i TISSER Lwów, Bernsteina 1. Telefon 2051. 21769

WAŻNE DLA STOLARZY i Przedsiębiorstw budowlanych.

Wszelkie maszynowe obróbki drzewne za godzinnym wynagrodzeniem wykonuje Fabryka wyrobów drzewnych MIHA, Na Błonie 20. 21768

POLECAMY bo PRAWDA, że „NIEWIASTA“

w sklepie EISENBERGA, Lwów, Jagiellońska 11a.

najtaniej sprzedaje: SUKNIE damskie zł. 8—10 i 20, SZLAFROKI zł. 12, KOMBINACJE opalowe od zł. 6-75 do 10, KOSZULE dzienne od zł. 2-80 do 6-50, KOSZULE nocne od zł. 9, PULLOWERY jedwabne od zł. 15, SUKIENKI dziecięce zł. 5—8—10 i 12, UBRANKA dziecięce od zł. 15, RAGLANIKI chłopięce zł. 25, FARTUSZKI dziecięce różnego rodzaju od zł. 2-50, KAPKI na wózek haftowane zł. 12, GARNITURY wólczkowe (czapczka i żakiet) zł. 10. 1758

PRZERABIA i POKRYWA TANIO IDOBRZE KOŁDRY, MATERACE

FABRYKA POŚCIELI Koralnicka 6 20431 Telefon 37—72.

Nerwówi, neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholiję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego Słabość nerwów. Dr. Geblard i Ska, Gdańsk

KAPELUSZE MODELOWE

w wielkim wyborze poleca SALON MÓD ZOFJI HAND PASAŻ HAUSMANA 7. 21440



NIE KUPUJCIE!!

sprowadzanej tandety Gdyż macie na miejscu towar najprzedniejszy i tańszy, bo wprost ze źródła.

Łóżka wszystkich typów.

Łóżeczka dziecięce i siatki do łóżek, umywalnie, wiszące stojące, meble lekarskie, bidety z miskami fajansowymi i t. d. 1387

Józef Procko fabryka mebli żelaz. i metal. Lwów, ul. Terejarska 10. Tel. 15—88 (boczna Kleparowskiej, 5 minut od przystanku tranw. kość. św. Anny).

Ceny fabryczne.

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych I we Lwowie Plac Clowy L. 1, zawiadamia niniejszem, że dnia 19 maja 1927 o godzinie 11 przedpołudniem, odbędzie się publiczna licytacja zajętych towarów pochodzenia holenderskiego a to: 149 skrzyń zawierających 14.816 kg. miotków i bolców do kos, tudzież 49 skrzyń kos — w magazynie urzędowym na placu Clowym L. 1. 1926

KOMPLET z prawdziwego chińskiego srebra NA 6 OSÓB

Zł. 28 24 sztuk: 6 łyżek, 6 widelców, 6 noży, 6 łyżeczek Zł. 28 tylko u wytwórcy 2003 S. A. ROPSHITZ Lwów — ul. Sykstuska 16.

Tapetowanie pokoi

solidnie i tanio wykonuje 21777

L. MATWIJOWSKI

Lwów, Chorążczyzna 8. Telef. 40-11.

Po 7 zł.

KOŁDRY, MATERACE

K. SKIBIŃSKI, Lwów Kopernika 4 tylko naprzeciw Szkowrona. 21788

OWŁOSIENIE SZPETA

na rękach i nogach, pod pachą itp. — usuwa radykalnie DEPILATOR „GARÇONNE“. Do nabycia wszędzie. Cena 2 zł. 50. — Skład wysyłkowy: APTEKA POD ŚW. ANNA, Lwów, Janowska 52. 1427

HURT. Telefon 19-61. DETAIL. Rowery „Puch“ - Waffenrad

oraz części składowe do wszystkich rowerów. — Rakiety angielskie, Piłki Szlenger'a i inne, poleca najtaniej **Jakób ROSENMAN, Lwów, Akademicka 26.** Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie. 1731

Na raty po 5 zł. tygodniowo

można dostać: 1168

2 materace sprężynowe, 1 otomanę, 1 garnitur salonowy, 2 kapy na łóżka i t. p.

FAMETA 66

FABRYKA MEBLI, Lwów Krasickich 18a drugi dom od Kazimierzowskiej. 1758

KILIMY

w wielkim wyborze, WYROBY KOSZYKARSKIE, LEŻAKI, ZABAWKI, TKANINY ŁOWICKIE, CHODNIKI — poleca najtaniej

„KILIM GLINIAŃSKI“

Lwów, ul. Kopernika 11, telef. 30-32. FILJA: Halicka 5, telef. 26-09. 1962

POSZUKUJE SIĘ

4-5 pokoi na biuro

w centrum I. p. system kurytarzowy komfort dla poważnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod „Centrum“ do Biura dzienników i ogłoszeń Scherera Pasaż Hausmana. 2000

POSZUKUJĘ MASZYN DO WYCISKANIA TABLET

(Komprumiermaschine) nowej lub używanej, w dobrym stanie. — Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Brłeczka, ul. Kościuszki 2, pod „F“. 21770

PRZETARG OFERTOWY.

Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie rozpisuje przetarg ofertowy

na roboty malarskie

dla domów czynszowych we Lwowie przy ul. Na Bajkach. Formularze ofertowe wydaje kierownictwo budowy Lwów, ul. Chorążczyzna 1. 10/I. p. od 17 do 20 br. od godz. 10-tej do 12-tej w południe. Oferty wraz z wadium przyjmuje Zakład Pensyjny we Lwowie ul. Piekarska 1a I. p. do 23 maja br. godz. 12 w południe. 1992

Sereas

PRAWNIE STRZEŻONE

Tępi radykalnie muchy, szwaby, mole, pchły i wszelkie owady.

Do nabycia we wszystkich Aptekach i Drogerjach. -19188

TENIS

najmilszy w plisowanej spodnicze 21449 z Zakładu haftów, plis i mereżek Akademicka 22, I. p. Kantor przyjąć: L. Sapięhy 28.

WIECZNE PIÓRA

DO NAPEŁNIANIA

Olbrymi wybór. Naprawa wszelkich systemów. Zamówienia z prowincji za zaliczeniem odwrotu.
Leon Propst, Lwów Pl. Marjacki 3
1788
SKŁAD PAPIERU I GALANTERJI. — Tel. 15-88.



Piegi,

oraz wszelkie wyrzuty skórne usuwa radykalnie; wybiela i wydelikacja skórę, nadaje nawet zniszczonej cerze młodocianą świeżość znany od 40 lat
IDEALNY KREM „BENIGNINA” DRA TOALETOWY „STENZLA”
Ładuje w aptekach i perfumerjach.
Główny skład wysyłkowy:
Apteka Marjacka we Lwowie

19 8

KOSZULE MĘSKIE od Zł. 8.50 —
KRAWATY JEDWABNE 1—18
KAPELUSZE MĘSKIE po Zł. 10, 12 i t. d.
W NAJNOWSZYCH KOLORACH I FASONACH

poleca DOM TOWAROWY 1786

BERGERA

Lwów, PL. TRYBUNALSKI 1.

POT NIEMIŁA WON
RAK NOGIPACH
SUDORYN
W PUDERU z SITIEM
AP. NOWAJSKI
WARZAWA

WYPADANIE I ZANIK WŁOSÓW ustają natychmiast po użyciu 1580

ELVIROLU

Wykonany na podstawie wieloletnich doświadczeń, jest ELVIROL specjalnym środkiem do pielęgnowania włosów i pobudzającym ich korzenie do nowego wyrastania. Zaleconym jest przez profesorów i lekarzy. Będziecie zdumieni rezultatem jego działania. Cena Zł. 8.50, Dr. Caspary & Co., Gdańsk.

NA SEZON WIOSENNY

- polecamy
- Koszule damskie 3—
 - Reformy 1.50
 - Pończochy fildecosse 2.50
 - „ jedwabne 3.50
 - Parasole od 6—
 - Skarpetki od 0.65
 - dzienne od 0.80
 - Koźnierzyki m. 0.50
- Ponadto: włóczki, lacy D. M. C. i wszelkie przybory do krawiectwa. 1759

I. K. KORKES
Lwów, ul. Halicka 3.

Reklama
Kto chce poznać powód, dla którego nie powiodło się jego przedsięwzięcie, niech się poradzi z „Finsol” — najlepszym i najbardziej skutecznym środkiem do leczenia wszelkich chorób skóry. Z miejscową w aptekach i aptekach. Drogę do aptek i miejscowe nielodocianą „Finsol” prosimy zamówić wprost do nas. Nieoddawajcie.

Drogeria Mikolajski i Ska,
Lwów, Kopernika 1.

1263

Posad; poszukują

ZDOLNY, samodzielny kra-
wiec damski poszukuje po-
sady zaraz. Listy do Adm.
Wiek pod „Samodzielny”
21658

Wszelki wysiłek zbyteczny!

MINELY bezpowrotnie czasy, gdy przy praniu wyciskało się siłą brud z bielizny: RINSO SAMO PIERZE, rozpuszcza brud i usuwa go radykalnie z bielizny, nie niszcząc jej — nareszcie możemy mieć zawsze pięknie upraną bieliznę, a nie uszkodzoną silnem tarcieciem rąk.

RINSO jest jedynym, idealnym proszkiem do prania.

Nie można dobrze uprać bielizny bez RINSO.

ZRÓBCIE ZAPAS RINSO DO PRZYSZŁEGO PRANIA!
PRANIE RINSO JEST ŁATWEM I WYGODNEM.

Tylko cztery procedury!



Rozpuścić!



Namoczyć bieliznę!



Plukać!!



Rozwiesić!!!



R.P.0 — 180 x 158

Rinso

DO DOMOWEGO PRANIA

Zanurzajcie i spłukujcie —
oto wszystko!

Lever Brothers Limited, Anglja.

KUPON.
Do p. L. Reids, Skrzynka
Pocztowa 479, Poczta Główna,
Warszawa.
Upraszam o bezpłatne przesłanie
mi próbnego pakietu Rinso.

Imię i nazwisko.....

Adres.....

(Wzrasza się o wyraźne pisanie.)
W.H.9

PANNA intel. poszukuje
posady, pomoże w gospodar-
stwie domowym, zajmie
się dziećmi za rodziciels-
kie obchodzenie wdzięcz-
na. Zgłoszenia: „Podolan-
ka” poste restante Jezupol
1946

BIURO Niemczyłowskiej,
Lwów, plac Akademicki 5,
Telefon 13-61 poleca Fran-
cuski rodowite, Niemie-
cki legniarki, bony, nauczy-
cielki, nauczycieli, gospo-
dynie, kucharzki, ogrodnic-
ków, szoferów, buchalle-
rów, służbę restauracyjną,
personal na sezon. 21712

KRAWIEC, pierwszorzę-
dny robotnik, poszukuje
robotę od P. T. Firm kraw-
wieckich jako chałupnik
na duże sztuki. Listy pod
„Stale” do Adm. Wiek.
21634

SUBJEKT eukiermierz, —
zdolny, uczciwy poszukuje
pracy do pracowni, eksped-
ycji lub na sezon od za-
raz. Zgłoszenia do Adm.
Wiek Nowego pod „Su-
bjekt eukiermierz”. 21692

INTEL. ekspedientka, do-
brze się prezentująca, po-
szukuje posady. Listy pod
„Kwalifikowana sibi” do
Adm. Wiek. 21714.

DAM 100 DOLARY kaucji
za jakakolwiek posadę. —
Listy pod „Dolary” Adm.
Wiek. 21686

ZDOLNA stenotypistka i
buchalterka z dłuższą prak-
tyką poszukuje jakiegokol-
wiek posady. Listy dla
„Pilnej” do Adm. Wiek.
21749.

OSOBA intel., o wyrobio-
nem piśmie, poszukuje na
lychmiast — jakiegokolwiek
posady. Listy do Adm.
Wiek pod „Czocińska”. —
21654.

KOWAL średniego wieku,
żonaty poszukuje posady
do dworu lub fabryki lub
jakiegokolwiek innej, może
się wykazać dobrą świad-
ectwami. Zgłoszenia Kor-
dek Antoni, Krukieniec-
Mościska. 9239

KRAWCZYŃKA szuka szy-
cia prywatnie 3 zł. dzien-
nie. Do Adm. „Krawczy-
nia”. 21780

STARSA kobieta, bardzo
biedna, szuka pracy — do
małej rodziny. Zaukwe-
na Nr. 9 o Milei. 9238

BYŁY PROKURENT wiek
szego przedsiębiorstwa Po-
morza, zdolny wszechstron-
nie, korespondent polsko-
niemiecki, poszukuje po-
sady odpowiedzialnej na skrom-
nych warunkach w po-
ważnym przedsiębiorstwie
Lwów. Ulokujcie ewentual-
nie znaczącą kwotę —
jako pożyczkę. Zaskawie
oferty proszę nadsyłać do
Adm. Wiek Nowego pod
„Pomorze”. 21754.

ZDOLNY TAPICER i RY-
MARZ wykonuje napraw-
ki po domach i dworach
za skromnym wynagrodze-
niem. Zgłoszenia: Pracow-
nia sukien damskich ul.
Mikolaja 15. 9235

OSOBA intel. i energiczna
wiek średni, zna dokładnie
gospodarstwo domowe wiej-
skie, szybko, poszukuje po-
sady zarządu domem lub
przy chorym. Świadectwa
polecające: — wymaganie
skromne. Adres: Trybunał-
ska 10, Stefan Buraj, dla
„Energicznej”. 21742.

UCZCIWA sprzedawczyni,
poszukuje natychmiast po-
sady do trafiki, eukiermieri
lub sklepu. Listy pod
A. R. do Adm. Wiek.
21717

INTEL. osoba sympatycz-
na, w średnim wieku, —
pragnie zapoznać pana —
który by dopomógł mate-
rialnie; może się zająć go-
spodarstwem, zna się na
szyciu i kucelni. Łaskawe
zgłoszenia do Administr.
Wiek pod „Gospodyni”.
21723.

Wolne posady

ZDOLNYCH podróżujących
z branży maszynowej nat-
ychmiast poszukujemy. —
Skład maszyn, Grodecka
59, I. p. 21791

POTRZEBNE zaraz mał-
żństwo bezdzietne, dozorca
zarazem służący, ona
dobra kucharka, ładne o-
sobne mieszkanie. Zgłosze-
nia osobliście Biuro Town-
zystwa łowickiego (UL-
p. Ossolińskich 11, godzina
12. 21237

AGENCI 10—25 złotych
dziennie zarobią — przy
sprzedaży obrazów. Wyma-
gana śmiała praca i sto-
sowna kancja lub zubo-
płaczenie. Zgłoszenia —
Lwów, Skrzyńska 163. 18492

POSZUKUJE chłopca szew-
skiego, możliwie z pozna-
tkami. Zamkiewicz, ulica
Mickiewicza 15. 21117

DZIEWCZYNA z gotowa-
niem, praniem i prasowa-
niem potrzebną zaraz. Ju-
stian, Teatynska 7, sklep
korzenny. 21782

DZIEWCZYNA dobrze po-
łożona do dzieł potrzebna
Plac Halicki 7, III. p. —
na prawo. 21752.

CHŁOPAKA silnego do
posług przyłone. Patorego
Nr. 9, warst. 21718.

KUCHARKA do lat 35 —
z dobrą świadectwami,
poszukiwana. Dobra po-
sada. Supińskiego 5, I. pi-
etro, na lewo. 21763.

POSZUKUJE chłopaka i
praktykanta biurowa. —
„Nowego”, Jagiellońska 18
w podwórzu. 21737.

1905

POSZUKUJE adolna panie do szycia sukien damskich. Janowska 46, I. p., ganek. 21733.

ZDOLNA podręczna przyłmowa narychmista. Zgłoszenia: Jabłonowskich 1, 6 - parter 1owy. 21730.

MANIKURZYSTKA zdolna potrzebna zaraz. Flapda, fryzjer, Lyczakowska 1, 17. 21724.

CZŁADNIK szwabski, na reperacje potrzebny. Ulica Lyczakowska 4. 21636.

DZIEWCZYNI do mezeżek poszukuje. Müllero-wa, Kampaian 15, parter, od 3-6. 21694.

WARSTAT mechaniczny poszukuje kilku uczni. U. Leona Sapieży Nr. 26. 21614.

POSZUKUJE służące do wszystkiego. Długoletnie świadectwa. Torosłowicza Nr. 38. 21622.

PRZYJMĘ lepszą służącą do pięciu lotniwego dziecka i do wykonywania robót domowych. Pierwszeństwo Niemki z dokumentami. - Kantorowa, Boimów 6. - II. piętro. 21605.

NAUKA

ARTYSTYCZNA Wytwórnia Abazurów, daje kursa od 15 maja. Głęboka 21, II. p., cotylny. 21679.

UDZIELAM lekcje gry na skrzypcach. Blizsze informacje w kancelarii od 10-12. Plac Bernardyński Nr. 17. 2237.

BEZPŁATNE PROSPEKTY listownych kursów STENO GRAFJI wysła Redakcja Stenografa, Warszawa, ul. Szezygla 12. 1922.

W SZKOLE TANCOW H. BRYSŁOWEJ, Rutowskiego 25, II. p., rozpoczyna się kurs nieszczęśliwych, estetyka, salonowa: Wałc francuski, kadryl, mazur. Cena 20 zł. Wyszły kurs: Charleston, Blues, Tango, Boston, Fox-Trott. Cena 20 zł. Nauka samodzielną - tańce prowadzi profesor HORST. 21696.

DWUMIESIĘCZNY KURS STENOGRAFIJ - pisanie na maszynach, korespondencje, kursy języków: - ENGLISH, FRANCAISE, ni. Batorego 34. 21529.

REPETYTORIUM DO MATURY GIMNAZJALNEJ od 15 czerwca do 30 sierpnia na kursach Prof. Dr. Glinzińskiego, ul. Piłsudskiego 14. Wpisy także od godz. 3 do 7 popoł. 21647.

WZROWE KURSA PISANIA NA MASZYNACH. Nauka pod osobistym kierownictwem ratynowanego nauczyciela. Cwiczenia i perfekcje. Wpisy codziennie na kursach handlowych "Glinziński" - ul. Piłsudskiego 1, 14. - 21645.

LEKCIJ PORTEPIANU 10 zł. miesięcznie. Listy do Adm. Wiek Nowego pod "Portepian". 21495.

WAZNE DLA PANI Artystka, bezkonkurencyjna, naprawia dywanów parkietów, suknianych, kilimów, karawan. Kursa i zamawiania dywanów i suknianych. Wytwórnia SMYRNA, Batorego 34 - 21677.

WYUCZAM w jednym miesiacu najmodniejszych skrótów wczekowych. Białe oraz kolorowe dywan. Opłata bardzo niska. Jabłowieza 17, II. p. na prawo, od godz. 3-5. 21751.

RODOWITA WIEDZKA udziela konwersacji, niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie. Szopka, ul. Polna 7. 21706.

ROZMAITE

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 3, drzwi 2, parter. - 19535.

DO WYDZIERZAWIENIA KUCHNIA w NIEMIROWIE

w domu Zdrowia „GWIAZDY“ na sezon letni. Blizsze informacje zasięgać można w biurze Stow. „GWIAZDA“ we Lwowie, ul. Franciszkańska 7 w godzinach wieczornych (8-9) dokąd też należy przesyłać pisemne zgłoszenia z podaniem warunków, najpóźniej do 20. maja b. r. 1927

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 - parter. 20355.

TOLEDO niei wyciągam i HAFUJE. Muellerowa - Kampaiana 15, parter. - 21693.

ELEGANCKIE suknie, kostiumy, płaszcze wykańczam po domach. Dresler Wisiocki, Lindego 3, I. p. 1owy ganek. 21705.

OGRÓD owocowy 2 morg. do wynajęcia. Lwów, ul. Snopkowska 36. 21629.

ZA 80 GROSZY wykonuje wszelkie reperacje złącznikowe wytwórnia Hopschitz, Sukstuska 16. 1955.

PERFUMY francuskie - angielskie, wody kolońskie kwiatowe na waga polecen sianiej. Parfumeria Enis, Skarbowska 6 (obok kina Lew). 21453.

DZIERWCOZYNA zdrowa licza trzy tygodnie - niechrześcijańska inteligentnej matki do darowania w dobre ręce. Zgłoszenia listowne do Adm. Wiek Nowego pod „Niechrześcijańska“. 21483.

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. - Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. 20356.

TYSIAC dolarów pożyczki poszukuje na hipotekę. - Listy pod „Dobry procent“ do Adm. Wiek Nowego pod „Akejonarasz“ 21779.

POSZUKUJE pożyczki 1.000 zł. dobre warunki i gwarancje. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Akejonarasz“ 21779.

KUFRY, walizki, torczyki, torbki damskie wykonuje i naprawia Bidolsheim, - Kopernika 14. 21778.

STROJENIE I NAPRAWA fortepianów przyjmuje Artur Smutny, Chmielowskiego 5, Telefon 15-98. 21778.

DO MŁYNA parowego - przyjmie spółnika lub wydzierżawie. Karol Baranowicz w Sanoku. 1995.

POSZUKUJE natychmiastowej dzierżawy niewielkiego gospodarstwa w pobliżu Lwowa z domem mieszkalnym. Listy z podaniem warunków do Adm. Wiek dla „Inżyniera“. 21753.

DAM na własność - dwie dziewczynki 5-cio letnia i 2-letnia. Lwów, Piłsudskiego 20, I. piętro. 21781.

POSZUKUJE do wydzierżawienia folwarku od 50 do 100 morg., reflektuje tylko na dobra ziemia i dobra budynki, lub szefnie administrację majątku za kaucją do 1.000 dolarów. Kaskawe zgłoszenia przyjmie Kłoscera Nowakowska Wrobleczyn, poczta Niemirow. 21723.

SZALE jedwabne - dam do haftowania. Maga wu Tryk tazy ul. Marjański 5. 21723.

REKAWICZKI skrojano, przyjmuję do naprawy - oraz do czyszczenia Magazyu „Nonvenant“ Wałowa 11 A, naprzeciw Komendy miasta. 21643.

MŁYNY niemające dostatecznej sily t. a jeśli koło porusza tylko jeden kamień, ta sama woda odpływająca z pod koła - będzie poruszać ledno wałeczka z pomocą mego wynalazku. Kornel Lupański, Radzichów. 1996.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową - wydaną przez P. K. U. - Lwów na nazwisko Szuliga Józef. 21677.

UNIEWAŻNIAM zgubione zezwolenie na wyjazd, wystawione na nazwisko - Mozos Zaru Boła z 14/I. 1927, I. 194127. 1997.

ZNALEZIONA torba - z przyszytymi lokarskimi można odbrać między godziną 1-8. Hansera 11 - Stanisław Trypka. 21750.

ZGINAŁ pisał Dobejman czary. Analiza zechce zgłosić: Jacka, Banki oficjalnie 11. Nagroda. 21736.

UNIEWAŻNIAM legitymację na nazwisko st. sierżanta Zycha Józefa, 52 pp. Złoczów. 9240.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, - wydaną przez P. K. U. Gródek Jagielloński, na nazwisko Molezsko Ilko. Szko. 21375.

UNIEWAŻNIAM skradzioną mi książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. - Lwów, urodzony w roku 1903 w Krystynopolu, dowód osobisty - wydaną przez P. P. we Lwowie - przynależność, metrykę - legitymację kelnerską itp. Schepel Spindel. 21674.

CZĘŚCOWA realizacja - odszkodowań wojennych Wielki plebiscyt protestacyjny pokrzyżowanych wa loryzacją! Czytacie „Gazetę Społeczną“, tygodnik Centralnego Stowarzyszenia Obrony Włrzytelności Lwów, Ochronek 1 (prunumerata kwartalna 1 zł. 50 gr. - numera okazowe 25 groszy). 21619.

LOKALE

DO PODNAJĘCIA urządzony wielki lokal, II. p., w śródmieściu na biuro - lub stowarzyszenie. Listy pod „Front“ do Adm. Wiek. 21718.

FRYZJERKA pierwszorzędna, chętnie by czesała 1 lub więcej pań, za udzielenie jej pokoju z kuchnią (went. pokoju), najchętniej wprost od gospodarza. Listy do Administr. Wiek Nowego pod „Czynsz“. 21668.

DAM za procent 2 osobom mieszkanie z urządzeniem, kompletnie utrzymanie - z obsługą na 2 lata, koło Lwowa, blisko stacji, za pożytecznie 300-400 dolarów do interesu w ruchu. Kapitał zabezpieczony na interesie. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Stryja“. 21643.

PRZYJME parę rodzin na świeżo powietrze na wieś, z całon utrzymaniem. Las i kapiel rzeczna. Informacje: Piekarska 16, drzwi Nr. 32. 21667.

Matematyka

KAWALER, bez stanowiska, absolwent Politechniki, dobrze syntynowany, posiadający państwo do lat 30 - właścicielki realności. Listy pod „Marjaż“ Adm. Wiek. 21739.

INTEL. sierzant, kawaler, lat 34, z braku znajomości, pragnie poznać państwo lub wdówkę bezdziałną do lat 26 w cała mat. Laskawe zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod „Stanisław“. - Na zgłoszenia anonimowe i bez dokładnego adresu, nie odpowiam. 21708.

ZGUBIŁ

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. - Lwów, Budzik Józef Wiktor. 21721.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową - wydaną przez P. K. U. - Lwów na nazwisko Szuliga Józef. 21677.

UNIEWAŻNIAM zgubione zezwolenie na wyjazd, wystawione na nazwisko - Mozos Zaru Boła z 14/I. 1927, I. 194127. 1997.

ZNALEZIONA torba - z przyszytymi lokarskimi można odbrać między godziną 1-8. Hansera 11 - Stanisław Trypka. 21750.

ZGINAŁ pisał Dobejman czary. Analiza zechce zgłosić: Jacka, Banki oficjalnie 11. Nagroda. 21736.

UNIEWAŻNIAM legitymację na nazwisko st. sierżanta Zycha Józefa, 52 pp. Złoczów. 9240.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, - wydaną przez P. K. U. Gródek Jagielloński, na nazwisko Molezsko Ilko. Szko. 21375.

UNIEWAŻNIAM skradzioną mi książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. - Lwów, urodzony w roku 1903 w Krystynopolu, dowód osobisty - wydaną przez P. P. we Lwowie - przynależność, metrykę - legitymację kelnerską itp. Schepel Spindel. 21674.

CZĘŚCOWA realizacja - odszkodowań wojennych Wielki plebiscyt protestacyjny pokrzyżowanych wa loryzacją! Czytacie „Gazetę Społeczną“, tygodnik Centralnego Stowarzyszenia Obrony Włrzytelności Lwów, Ochronek 1 (prunumerata kwartalna 1 zł. 50 gr. - numera okazowe 25 groszy). 21619.

Korespondencje

„WIEK Z NIEDZIELI“. - Panią blondynę obserwowaną od szereg dni - w ubiorn i przy wejściu do Teatru Wielkiego, proszę bardzo o laskawe podanie adresu poste - restante Główna poczta Jerzy Grzecholski. 21727.

Kupno-Sprzedaz

DYWANY, FIRANKI, materje meblowe, polecen najtaniej Kizalos i Mangulies, Lwów, Sykstuska 18. 150.

8 ULI (nowe, futrowane, słowiańskie) z peszełami, po 35 zł. a próżno nowe - z rankami po 15 zł. i miodarkę blaszana nowa za 35 zł. sprzedaję Hilewicz w Zimnej Wodzie. 21539.

WOZEK ologancki czary do samopowozenia - na gamach 1 lub 2 koni okazynie sprzedaję Janja Strazacka, Lwów, Piekarska 26, telefon 14-84. 21480.

MAGLE kamienne i pokojowe poleca Fabryka J. Gradowskiego, Trakca 15. 21358.

PARCELE mata we Lwowie kupio od właściciela. Położenie i cenę podać. Listy pod „Urzednik K.“ do Wiek. 21489.

PARCELE sprzedam 1.000 sążni po 12 zł. obok „Wiasnej Strzelcy“. Posenkowska 3. 21503.

SPRZEDAM dom z ogrodem i szalem o 3 ubikacjach, blachą kryty, studnia, oparkazony, szałca w miejscu, okolica zdrowotna, obok Szko. 21405.

KAMIENICA 2 piętrowa, ul. Żelji, ogródek, 6 pokojów na piętrze za 6.500 dol. Parcele przy Kadeckiej 110 sąż. - 250 sążni przy ul. Grochowskiej - sprzedaję CILERTAS, Jagiellońska Nr. 17. 21600.

PARCELE blisko Śródmieścia kupio lub realność wohna. Elektryczność Piekarska 5. 21000.

MAGLE karbowy kamienne kupio prawie nowy tani sprzedaję. Wolska 14. 21010.

SPRZEDAM domek z ogrodem. Czestochowska 15. 21527.

KUPUJE - dobrze płacę wszelką starą porcelanę - jak figurki, filiżanki, koczki, talerze i inne. Jaroszewski, handel starożytno-ści, Lwów, Romanowicza 9. 21674.

PASY BRZESZNE gumowe do ciaz, po porządnie, gumowe podszochy i opaski na żyłki - poleca najtaniej: Magazy medycyny, Stanisław Baran. - Lwów, Akademicka 26. - 21693.

FORTEPIANY, pianina - pierwszorzędnych fabryk, przegrane zawsze na składzie. Sprzedaję, kupuję - zmienia gotówka: Piłsudskiego 21, J. p. Hanak. 20946.

DOMEK z ogrodem (tani) do sprzedania za rogatką Gródecką, droga Lubieńska Nr. 11 za Czerwonym mostem, Trzaska. 21537.

FORTEPIANY, PIANINA kupio za gotówkę Nowacki, Piłsudskiego 17. 21661.

KUPIE OKAZYJNIE BIEGANCKI POWOZ na gumach. Zgłoszenia z podaniem adresu oraz ceny - proszę skierować pod adresem kapitan Baumann - 6 Dywizjon Artylerii Konnej, Stanisławów. 1959.

SKŁAD DESEK (materiał budowl. i stolarski) we Lwowie, z powodu wyjazdu okazynie do sprzedania w całości lub tylko zapas. Listy do Administr. Wiek Nowego pod „Przyszłość“ 4.000“. 21681.

KAMIENICA dwupiętrowa z komfort. trzy pokoje wohna, sklep, - brama wjazdowa, okolica handlowa, koło dworca głównego 6.500 dolarów - sprzedaję Skomorowski, Chorażczyzna 10, Tel. 16-22. 21627.

NEMIRÓW - ZDROJ! - Polakowi sprzedam (zamiennie) 2 domy z ogródkami, umoblowane, obejmujące 5 pokoi, 4 kuchnie, 2 werandy. Władomości Potockiego 22, od 1-3, drzwi 12. 20071.

TYSIAC pięćset sążni gruntu budowlanego w centrum handlowym, blisko tramwaju, natychmiast do sprzedania. Władomości: Kancelaria Dra Engla, Jagiellońska 7. - 21833.

SPRZEDAM powóz i kutscherski, wiedeński, ologancki, oba na gumach i żółte półszorki - Torosłowicza 38. 21635.

WOZEK dziecienny używany do sprzedania. Głęboka 21, II. p., ganek na lewo. 21683.

BACZNOŚĆ FACHOWCY I PRYWATNI Pierścienki obrączki Sygnety najtaniej nabyć można u firmy GUTERMANA, SYKSTUSKA 14. 1894

WILLE z ogrodami, wolnemi mieszkarzami z komfortem, sprzedaję Centralna Agencja, Kopernika 14. - 21557.

KAMIENICA DWUPIĘTROWA, nowa, z pełnym komfortem, na ul. Tarnowskiego (góry Jacka) zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pisane pod „Przyszłość“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Lwów, Legjony 1, I. p. Pośrednictwo wykłoniczne. 21756.

FABRYKA OLEJÓW, do brzo prosperująca - do sprzedania. Zamarszynów, Niccala 3. 21745.

SPRZEDAM jedno piętrowe mieszkanie, obszerno 5.000 dolarów. Kordeckiego 44. 21752.

SPRZEDAM parcele budowlaną 3.600 m. kw. Stanisławów, Belwederska 69. Władomości: Stanisławów, Biłuskiego 8, II. piętro. 21729.

MEWN WODNO TURBINO WY WALCOWY - DO SPREZDANIA wraz z budynkami - gospodarzem, ogrodami i sadem, włośc Dubanowice, 6 km. od stacji kolejowej Rudki. - Zarząd mlyna w Dubanowicach o. p. Rudki. 1956.

2 ŁAZKA debowe fornirowane i takie same wielkie lustro, okazynie sprzedaję. Issakowicz 36. Od godz. 4-7. 21557.

AUTO - pierwszorzędnej marki w dobrym stanie, na chodzie, tani sprzedaję. Ulica Strazacka, Lwów. - Piekarska 16, Tel. 14-34. 21594.

KUPNO I sprzedaż Aptek rozpuskiwane. Listy pod „Apteki“ Biuro ogłoszeń Sokolowskiego. 21573.

LUSTRO duże do sprzedania 80 x 160, światło od 4-6 popołudniu. Ul. Króla Łoszczyńskiego Nr. 45, do zorenia wskaze. 21564.

DOM, sad, ogród i studnia w Winnikach do sprzedania. Władomości: Traugota Nr. 21, I. piętro, drzwi 7. 21628.

PARCELA 1200 sążni, po czątek Janowskiej 3 i pół dolara sążni - sprzedaję Centralna Agencja, Kopernika 14. 21754.

PARCELE na budowę - z ogrodem, zaraz do sprzedania, Pasieki, Lyczakowska 11. 21723.

SPRZEDAM warsztat kilimkarski nowy, pionowy, 160 szer. Władomości: Zimna Woda, sklep p. Kalin. 21720.

SPRZEDAM domek, 120 sążni ziemi, przy stałej Zimna Woda Uzdrojowisko tani, zoleży na czasie. Władomości naprzeciw sklepu do drzewa. 21719.

POSZUKUJE kupna maszyn do ledów i rzeczo-war. Restauracja I. II. ul. kolej. Lwów. 21736.

SPRZEDAM książki, wózek dziecienny (do siedzenia) i kanapkę. Od 3-4 - Potulskiego 3. 21633.

SPRZEDAM powóz i kutscherski, wiedeński, ologancki, oba na gumach i żółte półszorki - Torosłowicza 38. 21635.

WOZEK dziecienny używany do sprzedania. Głęboka 21, II. p., ganek na lewo. 21683.

WILLE z ogrodami, wolnemi mieszkarzami z komfortem, sprzedaję Centralna Agencja, Kopernika 14. - 21557.

KAMIENICA DWUPIĘTROWA, nowa, z pełnym komfortem, na ul. Tarnowskiego (góry Jacka) zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pisane pod „Przyszłość“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Lwów, Legjony 1, I. p. Pośrednictwo wykłoniczne. 21756.

FABRYKA OLEJÓW, do brzo prosperująca - do sprzedania. Zamarszynów, Niccala 3. 21745.

SPRZEDAM jedno piętrowe mieszkanie, obszerno 5.000 dolarów. Kordeckiego 44. 21752.

SPRZEDAM parcele budowlaną 3.600 m. kw. Stanisławów, Belwederska 69. Władomości: Stanisławów, Biłuskiego 8, II. piętro. 21729.

DOM z ogrodem do sprzedania za 550 dol. Lewanówka, Sobieskiego Nr. 8. Władomości: T. Mazepa, Szopieniec, G. St. 1994.

SPRZEDAM tani garnitur koczowy, trymadce, oraz trzy starożytno-piaty licy tureckie, Adamowa 20 I. piętro, na lewo. 21755.

WILKA kamienne rentawrych od 6-18.000 dolarów, z komfortem, z wolnemi mieszkaniami - sprzedaję Centralna Agencja, ulica Kopernika 14. 21756.

WYTWORNE PONCZOCHY najtaniej w KOLPANA Piekarska 1 b. 1943

LOKALE

PANIENKA znajdzie wygodne, mile nie drogą mieszkanie. Piekarska 28, II. piętro. 21707

MŁODE małżeństwo poszukuje 3 pokoi, kuchnia — komfort, dzielnica obojętna. Czynsz dwuletni z góry lub inne warunki podać do Biura dzienników Scherona, Pasaż Hausmana pod S. L. 21689

PRZYJME dwóch intel. panów na mieszkanie z do brym wiktem lub bez. — Czesi i Niemcy — mała pierwszeństwo. Listy pod „Czesi“ do Adm. Wiek. 21687

PRZYJME pannę intel. na wspólnym poszukiwaniu z wiktem lub bez. Bilutskich 6 A. lwy parter. od 1—5 popoł. 21688

DWA lub jednego pokoju z kuchnią, za rocznym czynszem z góry poszukują. Listy pod „Subtelny“ do Adm. Wiek. 21133.

MAŁŻENSTWO bezdzietne, poszukuje mieszkania — wspólnego przy samotnej staruszce lub staruszkę. Listy pod „Cichym“ do Adm. Wiek. 21520

POSZUKUJE 2 pokoje — z kuchnią, niedaleko śródmieścia, jak Kochanowski, Zielona, Ochoczek, Zyblikiewicza, Łyczakowska. Większy czynsz z góry wedle umowy. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Marjan“ 20940

ZA 3 POKOJE z pełnym komfortem, zapłać 2 — 3 laty czynsz z góry oraz udzielić dwuletnią pięcioletnią bezprocentową pożyczkę. W centrum miasta mają pierwszeństwo. Pisemne zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Amerykanin“ 21104.

Nowoczesna architektura kościelna.



Do najwspanialej położonych kościołów w Sztokholmie należy wykonany niedawno kościół, zbudowany według zasad nowoczesnej architektury kościelnej. Styl tego kościoła jest lekki i oryginalny. Kościół należy obecnie do najciekawszych budowli miasta.

LETNISKO ZASZKÓW — 2-GA STACJA ZA BRZUCHOWICAMI — okolica lesista, rzeka. W Domu ludowym przy st. kol. restauracja, zdrowo i smaczno obiady. Wyśmienite piwa warszawskie Browarów Haberbusch i Schiele. Informacje mieszkaniowe udziela restauracja Domu ludowego. 21078

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany, okolica Zamku, wynajme starszemu panu na stanowisku. Listy pod „Gdynia“ do Adm. Wiek. 21367

MAŁY sklep frontowy — z wystawą i przylegającą ubikacją na pracownię krawiecką poszukiwany. Listy do Adm. Wiek. pod „Śródmieście 1927“ 21532

4 POKOJE słoneczne, — z balkonem, z największym komfortem, w centrum, w pięknej kamienicy, wprost od gospodarza, zamienić na 5 pokoi. — Wiadomość: Pralnia Euro pejska, pasaż Mikołajski. 21385

POSZUKUJE zaraz umeblowanego pokoju kawalerskiego z niekrępującym wejściem, możliwie z urządzeniem łazienki i częściami utrzymania. Zgłoszenia pod „Bankowie“ do Administracji. 21781

POMIESZKANIE dla jednego pana. Na Błonia 22b dezorca wskazuje. 21779.

POSZUKUJE wspólnego pokoju przy spokojnej rodzinie, jestem cały dzień zajęta; mam własną posesję. Listy pod „Okolica Sapiehy“ do Administracji. Wiek. 21772.

POKÓJ z kuchnią, frontowy, umeblowany, śródmieście, za rocznym czynszem do wynajęcia. Listy pod „Gaz. elektryka“ Admin: Wiek. 21774.

POSZUKUJE duże magazyny lub stajnie z wiatrem w śródmieściu. Wiadomość: Biuro dzienników Jagiellońska 7. 21761

POSZUKUJE pomieszczenia 2 lub 3 pokojowego z kuchnią; proszę o warunki pod „Pomieszczenie“ Adm. Wiek. 21763

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią za rocznym czynszem. Listy pod „Od lipca“ do Adm. Wiek. 21765.

PRZYJME na czas dowolny jedną lub dwie panie z utrzymaniem i pościelą. Blisko las i dworzec. Listy pod „Winniki 110 zł.“ do Adm. Wiek. 21764.

POKÓJ, przedpokój, łazienka, w której kuchnia do oddania. Listy do Adm. Wiek. pod „Frontowy“ 21763.

WAŻNE dla sercowo chorujących! Zamiana dużego mieszkania 4 pokojowego — z pełnym komfortem, — w centrum miasta w parterze, na takie same na piętrze. Koszta przeprowadzki zapłać. Wiadomość: Biuro dzienników i ogłoszeń „Nowa Reklama“ Batorego 26 pod „Okazja“ 21766.

MIESZKANIA szukam — trzy, cztery pokoje, komfort. Oferty do Administracji. Wiek. pod „Gotówka“ 21741

POKÓJ umeblowany z osobnym wchodem do wynajęcia. Tamże znajdzie paniąka umieszczenie. — Listy pod „Pokój“ Adm: Wiek. 21734

PRZYJME na wspólne nieszkanie rzemieślnika — krawalera, ul. Pijarów. — Listy pod „Wdowa“ Adm. Wiek. 21738.

PANNA poszukuje wspólnego mieszkania przy samotnej pani. Listy pod „Panna“ do Adm. Wiek. 21736.

TAJEMNICĄ

mag. konf. Batorego 6, jest dobroć towaru i niskie ceny n. p. Suknie od 7, Płaszcz od 30, Kostjumy 30 zł. Bielizna, Trykotaż, Parasolki, Torebki, Chustki, Pończochy, art. dziecinne o 25% taniej niż wszędzie. 2006

Batorego 6

DLA P. T. LEKARZY 1732
Stetoskopy „Leitera“ „CHIRURGIA“
Lwów. JAGIELLOŃSKA 15. Lwów.

TOREBKI SREBRNE naprawia systemem zagranicznym znany specjalista
WOLF, ulica Sobieskiego I. 2. 1886

DROBNE OGŁOSZENIA

we „WIEKU NOWYM“ kosztują:

Jedno słowo	8 gr.
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“	10 „
„Matrymonialne“ lub „Koresp. prywatna“	15 „
„Posad poszukują“	4 „

Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie. Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.

Adm. „Wiek Nowego“, Lwów, Sokola 4.

„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY“

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTISEPTYCZNE
i MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Ostrzeże się przed naśladowcami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
S. HAY, aptekarz. Lwów.

Mebel na raty i za gotówkę bez podwyższenia cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „DOROTEUM“, Leona Sapiehy 34, tel. 15—01. 1771

NAJMODNIEJSZE
TOREBKI, PARASOLKI i PERFUMY
po cenach reklamowych poleca 1928
RUDOLF FLUHR, ulica Legionów 21.

Ratalny Dom Meblowy WEITZA
Lwów, Rejtana 8, poleca kompletne urządzenia od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 21634

Podarunki pełnowartościowe w wielkim wyborze ze złota i srebra od 3 zł. poleca znana firma
B. GRÜNBERG, SYKSTUSKA 4.

SZCZOTKI trwałe, w wielkim wyborze i tanio dostarcza firma „FENIKS“, wyrób szczotek i pedzli Brody (Małopolska). 21555